

W końcu niejednocowe spojrzenie na pracę poradni detoksykacji, którą zajmuje się już wielu ludzi w tym kraju. optymizm publikacji powoduje, że zaczynają stosować kurację kierowaną i kontrolowaną detoksykacji organizmu i osoby, które jeszcze nie mają problemów zdrowotnych, po przeczytaniu „Alfabetu detoksykacji” zdecydowali, że nie będą na te problemy czekać, chcą im zapobiegać.

Maria Dolejsova

Nasi klienci przywitali wydanie „Alfabetu detoksykacji”, bo wyjaśnia im pojęcia związane z detoksykacją organizmu. Publikacja jest łatwa do zrozumienia dla szerokiej rzeszy czytelników, również laików. Jeśli ktoś ma problemy zdrowotne, może zawsze zajrzeć do „Alfabetu detoksykacji” i zrozumieć swoje problemy z punktu widzenia medycyny detoksykacyjnej.

Drahomila Hrabankova

Z inżynierską logiką opracowany jest wstęp do medycyny detoksykacyjnej. Wyjątkowy przegląd problemu i zwrócenie uwagi na podstawy zagadnienia, wskazuje, że autorowi udało się przeniknąć do meritum tej prewencyjnej metody. Z publikacji emanuje rzadko spotykana kombinacja podejścia do przyrody i ludzi.

MUDr. Josef Jonaš

Inż. Vladimír Jelínek

ALFABET DETOKSYKACJI

WEDŁUG Dr JOSEFA JONAŠE

Pomorskie Centrum Promocji Zdrowia

DANMED

Gdańsk 80-246, ul. Pniewskiego 3A

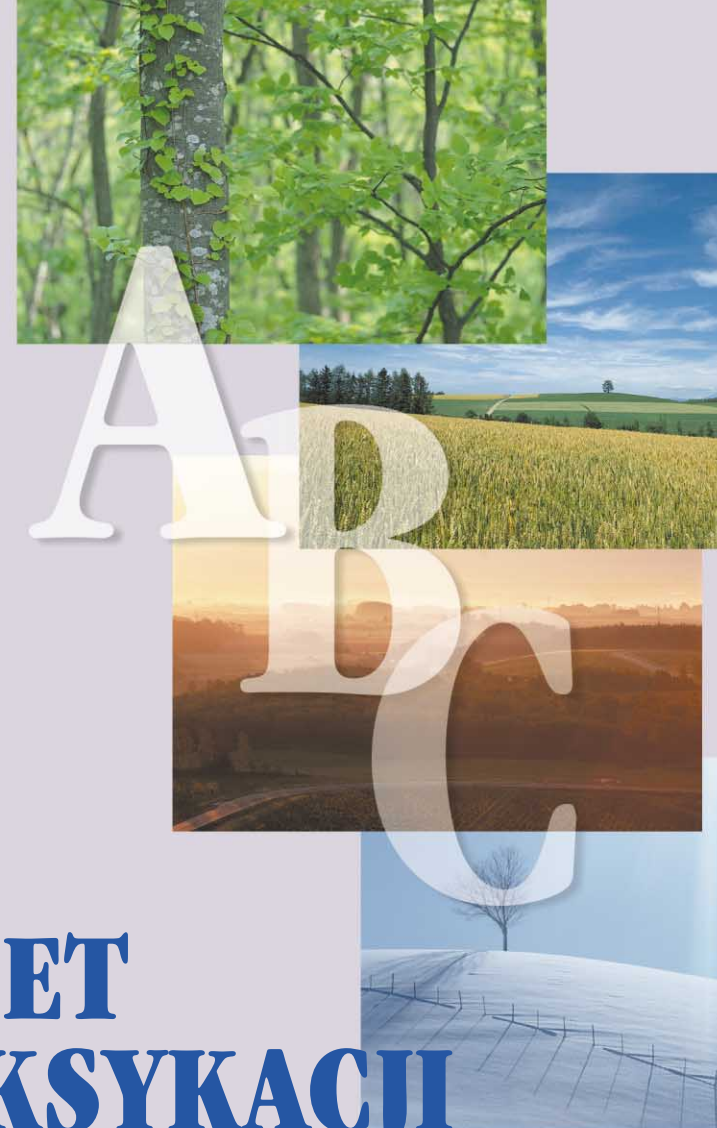
Tel.: 344-96-71

Fax: 341-95-16

E-mail: danmed@joalis.pl

www.joalis.pl

www.danmed.pl



ALFABET DETOKSYKACJI

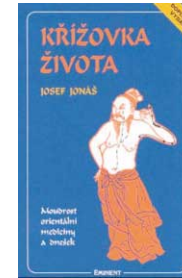
WEDŁUG Dr JOSEFA JONAŠE

Inż. Vladimír Jelínek

Niektóre momenty w życiu człowieka stają się bardzo ważne. Dla mnie takim momentem było spotkanie z doktorem Jonašem w styczniu 2000 r. Do tego czasu znałem Go tylko za pośrednictwem Jego książki „Krzyżówka życia”, która w latach 80 stała się kultową książką w Czechach. Byłem zaskoczony jego skromnością i oryginalnością, jak również niespotykaną wiedzą z zakresu medycyny konwencjonalnej i alternatywnej.

W owe przeznaczeniem zrządzone popołudnie, Pan doktor osobiście zaproponował mi bym włączył się do propagowania idei medycyny detoksykacyjnej. Pamiętam jak postawił przede mną buteleczkę preparatu do detoksykacji, o którym twierdził, że zawarte są w nim informacje o toksynach szkodliwych dla zdrowia i przyczyniających się do powstawania chorób, informacje zapisane w preparacie analogicznie jak na dyskietce komputerowej. Bardzo mnie to zainteresowało.

Ze względu na moje studia na kierunku mikroelektroniki, trudno mi uwierzyć w coś, co jest tak bardzo odległe od uznanej wiedzy, zawsze staram się znaleźć naukowe wytłumaczenie napotkanego zjawiska. Tematem mojej pracy magisterskiej była analiza mowy ludzkiej przez komputer. Celem naszym było rozwiązanie zadania, w jaki sposób komputer będzie mógł zrozumieć ludzką mowę. Jak przeanalizuje to, co do niego mówimy? Okazuje się, że rozwiązanie tego problemu leży w zakresie spektralnej analizy słów i sprowadza się do fenomenu hologra-



ficznego. Dziś już nikogo nie dziwi fakt, używania telefonów komórkowych reagujących na głos ludzki. Jeśli więc chcemy zadzwonić do Mirka, wypowiemy imię „Mirek”, a mikroprocesor wbudowany w telefon uruchomi program, który zrozumie, że chcemy wykłonić numer telefonu do Mirka i zrobi to za nas.

Ze znaczną ostrożnością sądzimy, a raczej przecuwamy, w jakiej formie przechowywane są myśli i wspomnienia w mózgu człowieka, mianowicie w postaci słów i obrazów. Jesteśmy w stanie do suplementów diety wpisać nie tylko niebezpieczeństwa czyhające na nas w postaci toksycznych obciążeń, jakie daje nam współczesna cywilizacja, ale również obrazy infekcji, nękające ludzkość od zarania jej istnienia. W ten właśnie sposób zwracamy się do układu od-

pornościowego człowieka i przekonujemy go, żeby zrobił w organizmie generalny porządek. W efekcie dochodzi do likwidacji większości schorzeń cywilizacyjnych, jednocześnie zapewniona zostaje ich prewencja.

Dzięki medycynie detoksykacyjnej udało się

nam w spójny sposób połączyć współczesną medycynę z medycyną chińską posługując się językiem klasycznej medycyny. Oryginalnym sposobem objaśniamy zagadnienia medycyny chińskiej i jej pentagram.

Zapraszamy Was do przeżycia przygody, jaka może Was spotkać w trakcie detoksykacji, ponieważ na własnej skórze przekonacie się o tym, o czym starożytni lekarze i mędrcy mówili już kilka tysięcy lat temu. Poznacie wraz z nami logikę i wielką mądrość medycyny detoksykacyjnej. Stwierdźcie to własnymi zmysłami, rejestrując zmiany w Waszych organach.

*Inż. Vladimír Jelinek
Szumawa, styczeń 2004*

Celem tej publikacji jest zapoznanie jak najszerszego grona czytelników, z założeniami opracowanej przez dr Josefa Jonaša teorii medycyny detoksykacyjnej, oraz pojęciami, którymi przy jej omawianiu będziemy się posługiwali. Chcemy zaprezentować Państwu nowe podejście, nowy sposób myślenia, który miałby obowiązywać w leczeniu i zapobieganiu wszystkim chorobom cywilizacyjnym. Jesteśmy głęboko przeświadczeni, że właśnie medycyna detoksykacyjna jest tym właściwym kierunkiem umożliwiającym w oparciu o nowoczesną wiedzę medyczną, szczególnie toksykologię i mikrobiologię, ożywienie starodawnej wiedzy filozoficznej i medycznej.

Mam nadzieję, że należycie Państwo do osób mających szczerzy zamiar detoksykowania się osobiście lub detoksykowania swoich bliskich. Jeśli macie zamiar głębiej zapoznać się z medycyną detoksykacyjną, polecam Państwu autorską publikację dr Josefa Jonaša „Praktyczny słownik detoksykacji”. Nasz alfabet zawiera pewne podstawowe pojęcia i doświad-

czenia praktyczne, które są niezbędne dla zrozumienia dalszych publikacji.

Większość opracowań w/w publikacji wynika z oryginalnych rozwiązań autorskich dr Jonasa. To On odkrył związek zachodzący pomiędzy ogniskami infekcyjnymi a tradycyjną medycyną chińską. Pamiętam jak przed Bożym Narodzeniem 2002 r. przeżywał dużą wewnętrzną satysfakcję z odkrycia w/w teorii. My Jego współpracownicy, potrzebowaliśmy trochę więcej czasu na zrozumienie i praktyczne sprawdzenie tej teorii, a następnie wprowadzenie jej do pracy w naszych gabinetach.

Od 2001 roku wykładam na temat medycyny detoksykacyjnej na terenie Czech, ale również na Słowacji, na Węgrzech, w Polsce i w Niemczech. Poniższy tekst jest praktycznym scaleniem doświadczeń z licznych spotkań, na których moimi słuchaczami byli doświadczeni specjaliści jak również początkujący nowicjusze. Staram się używać języka zrozumiałego dla wszystkich.

Wstępna charakterystyka medycyny detoksykacyjnej

Na wstępie chciałbym zastanowić się nad tym, czy w przyjętym rozumieniu tego słowa w ogóle chodzi o medycynę. Czy nie powinniśmy mówić raczej o „wewnętrznej higienie człowieka”? Preparaty Joalis, Abelia i Help są z pewną przesadą rodzajem „mydła” usuwającego nieczystości gromadzone w narządach wewnętrznych. Medycyną detoksykacyjną posługuje się dzisiaj znaczna grupa lekarzy z klasycznym wykształceniem medycznym, jak również osoby nie związane z tym zawodem. Terapeuci bez medycznego wykształcenia w swych praktykach nie używają słowa pacjent tylko klient. Klientem w naszych poradniach jest człowiek mający zamiar aktywnie nad sobą pracować, jednocześnie zmieniać niektóre ze swoich nie najlepszych życiowych przyzwyczajęń. Medycyna detoksykacyjna dzięki jej preparatom stanowi bardzo dobrą podstawę i sposób osiągnięcia pełnej przemiany człowieka i ukierunkowania jego działania na osiągnięcie i utrzymanie pełnego zdrowia.

Ogromną wygodę w terapii opartej na preparatach Abelia i Joalis stanowi to, że nie jest ona terapią

inwazyjną, nie zmienia w istotny sposób naturalnego funkcjonowania organizmu.

Gwarancją jakości i czystości preparatów, uznanych za suplementy żywności, są wysokie wymagania, jakim musiały sprostać w trakcie testów stosowa-



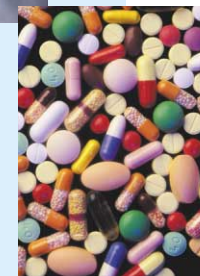
nych przez instytucje państwowe dopuszczające te preparaty do stosowania i obrotu. Pamiętajmy jednak, że nie mogą one zastąpić leków przepisanych przez lekarza. Natomiast ze względu na swoje własności (suplementy diety), mogą być stosowane wraz z lekami ordynowanymi przez lekarza, mogą również być uzupełniane innymi preparatami żywieniowymi.

Na co dzień w swojej praktyce spotykam ludzi kompleksowo przebadanych, którym nie udało się postawić diagnozy. Mogę powiedzieć, że właśnie takich jest większość, dlatego że ze względów ekonomicznych (darmowa służba zdrowia) chorzy w pierwszym rzędzie stosują wszystko, co oferuje im klasyczna medycyna. Dopiero wtedy gdy nie widzą poprawy, szukają pomocy w medycynie alternatywnej, mimo tego że jest ona zawsze w pełni płatna. Spotykamy się również z osobami poddawanyymi bez znaczących efektów różnym terapiom alternatywnym. Mimo wszystko decydują się na nową formę terapii- medycynę detoksykacyjną.

Naszym zadaniem jest osiągnięcie jak najlepszego rezultatu. Osoba, która zamierza poddać się detoksykacji, musi w krótkim czasie (kilku tygodni, miesięcy) zażywania preparatów zaobserwować pożądane efekty. Wiemy, że jeśli tego nie osiągniemy, stracimy jej zaufanie. Na szczęście w ostatnich latach terapia detoksykacyjna dokonała takiego postępu, że praktycznie nie ma osoby, która podczas pierwszych 2 czy 3 spotkań z doświadczonym, zajmującym się detoksykacją terapeutą, nie doznałaby żadnych pozytywnych zmian, lub u której nie wystąpiłyby objawy detoksykacji.

Klasyczna medycyna u większości chorób przewlekłych nie szuka ich przyczyn, nie zajmuje się właściwymi powodami ich występowania, zajmuje się tylko objawami i konsekwencjami. W tych przypadkach jest medycyną zajmującą się głęboko zakorzenionymi zmianami, a te nie powstały od razu, one stopniowo narastały przez szereg lat. Próbuje rozwiązać nabrzmiałe problemy, lecz kiedy na początku dochodziło do niekorzystnych zmian w stylu życia i organizm wolało pomoc niestety nikt tego nie słyszał.

Co jest przyczyną wszystkich chorób cywilizacyjnych? Postaram się Państwu przedstawić wszystkie rodzaje przyczyn, które dziś tak my, jak i większość społeczeństwa uznaje za właściwą przyczynę wszelkich chorób:



- Stres
- Nieprawidłowe funkcjonowanie systemu odpornościowego
- Złe nawyki żywieniowe
- Mało ruchu
- Psychika i charakter człowieka
- Nadmiar przyjmowanych leków, narkotyki
- Genotyp rodziców
- Przeznaczenie – karma
- Wpływ środowiska
- Toksyny zawarte w żywności
- Toksyczne obciążenie z powietrza i środowiska
- Wpływy astrologiczne- miejsce i czas urodzin
- Przeżyte negatywne emocje
- Deprawacja uczuciowa
- Infekcje
- Obciążenie toksyczne przekazane przez matkę oraz psychika matki w czasie ciąży.

Postaram się Państwu wyjaśnić, jak w naszej medycynie detoksykacyjnej tłumaczymy oddziaływanie w/w czynników na organizm. Nasze długoletnie doświadczenia utwierdziły nas w przekonaniu, że **rzeczywista i namacalna przyczyna wszystkich chorób są fizycznie obecne w ludzkich organach toksyny i infekcje**. To one łącznie z nieprawidłowo funkcjonującym systemem odpornościowym, doprowadzają do trwałego uszkodzenia tkanek i przewlekłych schorzeń. Jeśli właściwą detoksykacją uda nam się wydalic z ciała toksyny, z reguły dochodzi do zaniku większości przewlekłych objawów a nawet do całkowitego ustąpienia dolegliwości.

Jak toksyny i infekcje dostają się do organizmu?

Toksyny do organizmu przedostają się głównie poprzez:

1. Żywność i napoje
2. Zazywanie narkotyków, palenie papierosów
3. Oddychanie zanieczyszczonym powietrzem i przebywanie w zanieczyszczonym środowisku w miejscu pracy
4. Z organizmu matki w czasie ciąży
5. Kontakty seksualne, nawet pocałunki
6. Ukąszenia owadów, pasożytów
7. Zranioną skórę i penetrację toksyn poprzez barierę skórną do organizmu
8. Mechaniczne drażnienie, oraz utlenianie się materiałów stomatologicznych w jamie ustnej

1. Toksyny z żywności i napojów

Jeden z moich znajomych policzył, że w ciągu 60 lat aktywnego życia zjadamy około 60 m³ żywności*. Dla przykładu – jest to taka ilość żywności i napojów, która jest w stanie zapełnić pokój aż po sam sufit. Byłoby nierozsądnym uważać, że organizm wszystko wykorzystuje, a resztki wywali. Część potrawy zmetabolizowanej lub nie zmetabolizowanej stopniowo osadza się w naszym organizmie i staje się jego nieodłączną składową. Najbardziej niebezpiecznymi składnikami żywności są śluz i tłuszcz. Jeżeli spożywamy nadmierne ilości żywności, która nas zaflegmia (np. produkty mleczne, biała mąka, mięso), przygotowujemy idealne warunki dla infekcji, która wykorzystuje właśnie śluz jako kryjówkę przed działaniem układu odpornościowego.

Schematycznie tą sytuację przedstawiamy na następującym rysunku:



* Sądźmy, że człowiek pije w ciągu doby około 2 litry płynów i zjada 1 litr strawy, czyli łącznie ok. 3 litrów. Rok ma 365 dni, to znaczy, że w ciągu roku przyjmujemy około $365 \times 3 = 1095$ litrów pokarmu, w przybliżeniu 1m³. W ciągu 60 lat daje to 60 m³ pożywienia.

Celem detoksykacji zbędnych produktów metabolizmu, stosujemy preparat Abelia Metabolis (nośnik fruktozowy) lub Joalis Metabex (nośnik alkoholowy). Preparat należy przyjmować przez okres kilku miesięcy, a następnie powtarzać przynajmniej jeden raz w roku, ponieważ produktami metabolizmu zanieczyszczamy się nieustannie.

Następnymi, nie mniej ważnym składnikiem żywności, są wszelkie toksyny i infekcje, o których w trakcie naszych działań detoksykacyjnych cały czas musimy pamiętać. Ponadto metale ciężkie, promieniowanie radioaktywne, produkty chemiczne stosowane przy produkcji żywności, środki ochrony roślin, antybiotyki stosowane w hodowli, pleśnie i ich toksyny, kurz obecny w powietrzu itd.

2. Narkotyki i papierosy

Tego problemu nie musimy nikomu specjalnie przedstawiać. Również okazjonalne zazywanie narkotyków i palenie papierosów może powodować poważne zakłócenie stanu zdrowia. Przeprowadzenie detoksykacji ma sens również u palacza, który nie chce lub nie może zerwać z nałogiem, ale przede wszystkim tym ją polecamy, którym się to udało. Nasza praktyka detoksykacyjna pokazuje, że produkty pochodzące z narkotyków i papierosów najczęściej bardzo długo pozostają w organizmie, nawet po kilkuletniej abstinencji.

3. Powietrze i zanieczyszczone środowisko pracy.

Płucami wdychamy powietrze, z którego organizm wykorzystuje tlen potrzebny do oksydacji krwi. Niestety powietrze zawiera również szereg substancji toksycznych, które odkładają się na śluzówkach dróg oddechowych i śluzówkach płuc, a dalej rozprzodkowane są po całym organizmie. Z wdychanym powietrzem przedostaje się do organizmu również duża ilość infekcji. Nie powinien nas więc dziwić fakt, że górnik przez lata wdychający kopalniany pył, będzie miał mocno zanieczyszczone drogi oddechowe i będą nękały go przewlekłe stany zapalne.

4. Wpływ matki na dziecko w czasie ciąży.

Bardzo ważnym jest, jak czyste środowisko zaoferuje macica matki zarodkowi nowego życia. Przyjmuje się

powszechnie, że wszystkie toksyczne obciążenia, które w sobie nosi matka, mogą być przeniesione na jej dziecko. Przyszłe matki często zadają pytanie, jak długo powinna trwać detoksykacja przed zajściem w ciążę. Jest to jedynie uzależnione od toksycznego obciążenia przyszłej matki. Na ogół przyjmuje się, że detoksykacji przy pomocy preparatów należy poddawać się codziennie, przez okres od 6 miesięcy do roku. W następnym rozdziale omówimy toksyczny stan nerek, odpowiedzialny za jakość i czystość całego układu moczowo – płciowego. Kobieta, która cierpią przed zajściem w ciążę na nawracające upławy, z dużym prawdopodobieństwem urodzi potomstwo, u którego drożdżaki mogą w pewnym wieku (nie koniecznie po urodzeniu) wywołać np. egzemę skórną. Przyjmujemy w naszej praktyce, że mniej więcej do 3 roku życia dziecka, wystarczy zbadać toksyczne obciążenie matki a dzieci detoksykować podobnie jak ich matki. Często odwiedzają nas matki, które chcą detoksykować tylko swą małą pociechę. Najczęściej udaje mi się je namówić, żeby i one poddały się detoksykacji. Zestaw preparatów z reguły wystarczający jest dla obu, ponieważ dziecku wystarczą niewielkie dawki preparatów. Dzieci reagują na detoksykację bardzo dobrze, szybko i skutecznie, w pozytywnym sensie tego słowa. Domniemy, że dzieje się tak dlatego, że śluz w organizmie małych dzieci jest mniej spoisty, nie zgęstniał, nie zasechł w tkankach i zakamarkach naszego ciała.

Rola mężczyzny, moim zdaniem, sprowadza się do przekazania dobrej jakościowo informacji genetycznej. Dlatego plemniki powinny powstawać i dojrzewać w czystym środowisku (nietoksycznym), żeby nie doszło do uszkodzenia kodu genetycznego. Należy więc przed poczęciem detoksykować u mężczyzny nerkę i podporządkowane im organa.

5. Kontakty seksualne partnerów i pocałunki.

Poprzez śluzówki narządów płciowych kobiety i mężczyzny przenoszone jest całe spektrum typowych zakażeń. Najlepszą prewencją jest wzajemna wierność partnerów, ale i w tej sytuacji ważna u obojga partnerów jest detoksykacja nerek. Zakażenia są przenoszone nie tylko poprzez kontakt śluzówek genitalnych, ale również przez kontakt śluzówek narządów płciowych ze śluzówkami innych narządów przy stosowaniu rozmaitych praktyk seksualnych, (śluzówka odbytu, jamy ustnej). Ta droga zakażenia jest tak samo ważna jak stosunek płciowy.

6. Ukąszenia owadów i pasożytów.

Jest to bardzo ważne źródło zakażeń. W naszych krajach najważniejszą rolę odgrywają kleszcze, które przenoszą bakterie boreliozy oraz wirusa kleszczowego zapalenia mózgu. Mówi się, że w niektórych rejonach zarażonych borelią jest aż 60% kleszczy. Inne owady kłujące muchy, komary, bąki itp, mogą również być źródłem zakażeń.

7. Zranienia skóry i ta droga przenikania toksyn do organizmu.

Podstawowym zadaniem skóry jest ochrona wewnętrznego środowiska człowieka przed zewnętrznymi szkodliwymi czynnikami takimi jak wpływ klimatu – upał, zimno, wilgoć, jak i przed bezpośrednim przenikaniem substancji toksycznych i infekcji do organizmu. Przy zranieniu skóry – naskórka może dojść do zainfekowania tkanki.

8. Mechaniczne drażnienie oraz utlenianie się materiałów stomatologicznych w jamie ustnej.

Wypełnienia zębów, przede wszystkim metalami i ich stopami, z punktu widzenia medycyny detoksykacyjnej stanowi znaczne ryzyko. Pod wpływem ścierania w jamie ustnej dochodzi do uwalniania się bardzo małych cząsteczek materiałów dentystycznych i ich tlenków. Wraz ze śliną połknięte są one do żołądka, skąd wędrują po całym organizmie. Na koniec w konkretnych narządach osadzają się w miejscach najbardziej podatnych.

Część populacji z powodu obciążeń metalami ciężkimi będzie miała spore problemy zdrowotne. Medycyna detoksykacyjna widzi to następująco:

- Brak równowagi hormonalnej
- Problemy psychiczne
- Problemy nerwowe
- Problemy skórne
- Zaburzenia odporności
- Podstawowym preparatem oczyszczającym z metali ciężkich jest Joalis Antimetel. W zależności od stopnia obciążenia organizmu zalecane jest przyjmowanie go do 1–6 miesięcy.



stotnym osiągnięciem metody dr Jonasa jest fakt opisanie dużej ilości toksyn rozpuszczalnych w naszym otoczeniu, osadzających się w naszych organizmach. Ludzie z reguły nie wierzą, że każdy z nas skrywa w sobie całą paletę różnorodnych substancji chemicznych. Dla przykładu przedstawimy Państwu artykuł opublikowany w „MF Dnes 7. 11. 2003”:

W naszej krwi znajduje się pełno obcych substancji.

Ludulix Hearbi zawierają od 30 lat zabronione DDT.

Bruksela (od naszego wysłannika) – krew jest interesującą książką – i to nie tylko pod policyjnym mikroskopem, jak ostatnio przekonała się komisarz Margot Wallström.

Chciała się dowiedzieć, jaki wpływ na jej życie mają chemikalia znajdujące się w naszym otoczeniu. Z dokładnych testów wynikało, że w swojej krwi miała 28 substancji, których „normalnie” w niej nie powinno się znajdować.

„Chyba będę bardziej agresywna” stwierdziła wczoraj widząc wyniki. Pomiędzy szkodliwymi substancjami były PCB, polichlorowane bifenyle. Wpływają one na tarczycę, produkcję hormonów, a poprzez to i na ludzką agresywność.

Wg doktora Vyryana Howarda, który zaprezentował testy krwi pani komisarz, różne dawki pestycydów zawierające PCB mogą różnicować życie również tak bliskich krewnych, jakimi są bliźnięta. Jedno z nich, które z ciała matki „zyskało” więcej PCB, będzie prawdopodobnie bardziej agresywne i mniej zrównoważone w sferze seksualnej niż drugie.

Bifenyle zostało dotychczas wyprodukowanych około 1,5 mln ton. Połowa tej ilości jest wykorzysty-

MF DNES - 7. listopadu 2003

Krew máme plnou cizorodých látek

V lidském těle je i 30 let zakázané DDT

Brusel (Od našeho zpravodaje) - I krev je zajímavá kniha - a to nejen pod policejním mikroskopem, jak nyní zjistila evropská komisařka pro životní prostředí Margot Wallströmová.

Chtěla vědět, jaký mají na její život vliv chemikálie kolem nás. A z podobných testů vyšlo, že ve své krvi měla 28 látek, které by tam „normálně” být neměly.

„Asi budu agresivnější,” poznamenala včera nad výsledky. Mezi škodlivými byly i PCB, polychlorované bifenyle. Ty údajně ovlivňují také štítnou žlázu, tvorbu hormonů, a tím i lidskou agresivitu.

Podle doktora Vyryana Howarda, který prezentoval testy komisařiny krve, mohou rozdílné dávky pesticidů, obsahujících PCB, ovlivnit i život tak blízkých jedinců, jako jsou dvojčata - jedno, které z matčiny těla získalo více PCB, bude průtocičnejší a sexuálně méně vyrovnané než druhé.

Bifenyle se zatím vyrobilo jeden a půl milionu tun. Polovina z nich se stále používá. Zbytek je rozptýlen na skládkách a v přírodě, kde se nerozkládají. Jen přetrvávají a čekají na svou novou „šanci” u lidí.

U těch se PCB ukládají v tuků i v játrech a ovlivňují nejen srdce, mozek, kůži či imunitní systém, ale také rodiče se děti v těle matky - děloha je dnes riskantní místo pro ži-

vot. To DDT, kdysi tolik známý „zářičný” pesticid, je zakázáno už třicet let. Ale i tato látka se u komisařky našla - a spolu s ní i DDE, která je ještě jedovatější.

U žen s vyšším obsahem DDE existuje zvýšené riziko předčasných porodů. Také DDT způsobuje poruchy při porodu, aspoň u zvířat.

Obě tyto látky se v těle pomalu hromadí. Mízi jen s únikem tuků, například přes mateřské mléko. Chemie tak neohrožuje jen muže a ženy, ale i rodiče či kopci matky a jejich děti. To připomněl Howard i u

Wallströmové: „Má dva syny a každého z nich aspoň jedenáct měsíců kojila. Proto bylo blběmno politan-tit v jejím těle pravděpodobně podstatně vyšší, když měla první dítě.” A hned poté se - poněkud nelogicky - snažil přesvědčit, že „přes je nejlepšší” a že by ženy kojit měly.

Wallströmová dopadla v jeho testech ještě dobře: našly se u ní „jen” tři desítky ze 77 zjišťovaných chemikálií. Komisařka však byla jen jedním ze 156 Belgičanů a Britů, kteří chtěli vědět, co dělá s jejich tělem moderní svět: plný plastů, barviv, látek, syntetických vláken i zplodin všeho druhu. V krvi některých z nich se našlo až 49 cizorodých chemikálií - z těch 77 zjišťovaných.

MICHAL MOCEK



Komisařka pro životní prostředí Margot Wallströmová foto: AP

wana do dzisiaj. Reszta jest rozrzucona po wysypiskach i w wolnej przyrodzie, gdzie się nie rozkładają, tylko zalegają i czekają na swoją nową „szansę wśród ludzi”.

U człowieka PCB odkładają się w tkance tłuszczowej i wątrobie, a negatywnie wpływają nie tylko na serce, mózg, skórę, czy system immunologiczny, ale także na rozwijające się dzieci w ciałach matek – macica jest dzisiaj ryzykownym miejscem do życia.

Stosowanie kiedyś tak znane „cudownego” pestycydu jest zabronione już od 30 lat. Ta substancja również została odnaleziona w próbce krwi Pani komisarz, a razem z nią DDE – które jest jeszcze bardziej trujące.

U kobiet z wyższą zawartością DDE istnieje podwyższone ryzyko przedwczesnych porodów. DDT również powoduje zaburzenia w trakcie porodu, przynajmniej u zwierząt.

Obydwe te substancje gromadzą się w tkankach powoli. Giną tylko z utratą tkanki tłuszczowej, np. z mlekiem matki. W ten sposób „chemia” nie zagraża tylko kobietom i mężczyznom, ale rodzącym i karmiącym matkom i ich dzieciom.

Fakt ten przypomniał Howard w stosunku do Wallström: „Má dwóch synów, a každého przynajmniej 11 miesięcy karmiła piersią”.

Pani Wallström wypadła w jego testach jeszcze całkiem nieźle; znaleziono u niej „tylko” trzydzieści z 77 badanych środków chemicznych. Była ona tylko jedną ze 156 Belgów i Brytyjczyków, którzy chcieli wiedzieć, co robi z ich ciałem nowoczesny świat, pełen plastiku, środków barwiących, włókien syntetycznych, itp. W krwi niektórych znaleziono aż 49 obcych substancji chemicznych z tych 77 badanych.

Michal Mocek

Komentarz:

W artykule przedstawione zostały wyniki badań laboratoryjnych przeprowadzonych pod auspicjami komisji europejskiej pod nadzorem Pani Komisarz. Z przebadanych 77 powszechnie stosowanych chemikaliów wykryto obecność 28. Najgorsze wyniki miała osoba, u której wykryto aż 49 obcych substancji chemicznych.

Taka niestety jest dzisiejsza rzeczywistość, o której wiemy dzięki unikatowej metodzie testowania aparatem Salvia. Wiemy też, że zdobycie dzisiaj żywności pozbawionej toksyn jest niemożliwe. Dzięki skutecznej metodzie informatycznej możemy się jedynie z w/w toksyn oczyścić - detoksykować. Pani Komisarz prawdopodobnie nie wie, jak się „swoich” toksyn pozbyć, my wiemy (Joalis Antichemik, Joalis Toxigen, Joalis Autotox).

Na swoich wykładach często powtarzam, że wszystkie choroby cywilizacyjne łącznie z tymi najpoważniejszymi powstają z „tysiąca nic”. Mam tu na myśli to, że każdy członek naszej cywilizacji z całą pewnością nosi w sobie kilkadziesiąt drobnych toksyn. Wiedza wywodząca się z podstaw klasycznej medycyny stara się znaleźć powód przewlekłych chorób w jakiejś prostej przyczynie, ale ponieważ nie może jej znaleźć, nie potrafi sobie z nimi skutecznie poradzić, a niepowodzeniami obciąża genetykę.

Tylko dzięki stopniowemu oczyszczaniu, i cierpliwemu, jesteśmy w stanie osiągnąć powrót organizmu do stanu naturalnego, bezbłędnego funkcjonowania, wg nieomylnych praw natury.

Niestety większość z nas uwierzyła w to, że nasze wewnętrzne środowisko jest wyposażone w doskonałe zdolności wydalania wszystkiego co zle i niepotrzebne z organizmu. Do pewnego stopnia mają rację, bo system odpornościowy człowieka jest naprawdę doskonały i jest w stanie dużo toksyn z organizmu wydaląć, niestety nie wszystkie!

Nie chciałbym Państwa przestraszyć informacjami w jak bardzo groźnym, pełnym toksyn, świecie żyjemy. Chcę tylko realnie przedstawić, które toksyny mogą szkodzić naszemu organizmowi. Wszyscy korzystamy z postępu, który z jednej strony czyni nasze życie bogatszym udostępniając nam nowe możliwości, z drugiej często zanieczyszcza środowisko, w jakim żyjemy. Nikt jednak nie jest w stanie natychmiast tego zmienić. Może z czasem będziemy bardziej ostrożni wytwarzając nowe niebezpieczne substancje chemiczne i zaczniemy przewidywać ich niekorzystny wpływ na ekologię. Korzystne zmiany możemy jednak rozpocząć od siebie, mianowicie tym, że zaczniemy dbać o wewnętrzną higienę naszego organizmu, systematycznie oczyszczając go z toksyn, którymi współczesne środowisko nas zatruwa.

Jakie toksyny usuwamy z organizmu ?

● Metale ciężkie (preparat Joalis Antimetale)

Metale ciężkie występują nagminnie w naszym środowisku naturalnym. Ich obecność w organizmie ludzkim stanowi problem ze względu na ich wysoką

przewodność prądu elektrycznego. Obecne w tkankach poważnie zmieniają ich własności elektrochemiczne, w wyniku, czego powodują pewne zaburzenia immunologiczne, hormonalne i nerwowe. Oczyszczenie z metali ciężkich z reguły przeprowadzane jest w pierwszych fazach kuracji detoksykacyjnych. Do metali ciężkich zaliczamy: rtęć, ołów, cynk, srebro, złoto, aluminium, żelazo, nikiel, kadm itd.

● Substancje promieniotwórcze (preparat Joalis Jonyx)

W ostatnim stuleciu kilkakrotnie wzrosła radioaktywność środowiska naturalnego. Przyczynę stanowi wzrost koncentracji w naturze substancji promieniotwórczych z krótkim półokresem rozpadu. Wśród nich występuje głównie radon, stront, uran... Powodują one poważne zaburzenia immunologiczne i przygotowują dobre warunki rozwoju szczególnie dla zakażeń pleśniowych.

● Substancje chemiczne (preparat Joalis Antichemik)

Mamy na myśli przede wszystkim te substancje, które nie są dziełem natury, ale w większym czy mniejszym stopniu rąk ludzkich. Większość z nich w małych stężeniach nie jest toksyczna, to znaczy, że nie powoduje gwałtownego zatrucia organizmu. Ich obecność w ciele powoduje zwykle uszkodzenie „delikatnej zdolności immunologicznej” tkanek. W efekcie tkanki nie są w stanie bronić się przed infekcjami.

● Środki do konserwacji żywności (preparat Joalis Ecka)

Konserwanty działają podobnie jak substancje chemiczne. To znaczy, że niektóre z nich mogą stopniowo zmieniać zdolność immunologiczną tkanek.

● Antybiotyki (preparat Joalis ATB)

● Narkotyki i leki (preparat Joalis Antidrog, Joalis Toxigen)

Z jednej strony człowiekowi w pokonaniu bólu, towarzyszącemu chorobie, leki pomagają, z drugiej zaś strony, mogą być dla organizmu dalszym źródłem toksyn, które osadzą się w konkretnych narządach (np. w wątrobie)

● Pestycydy (preparat Joalis Pesticid)

Środki chemiczne używane w rolnictwie pomagają

wprawdzie wyraźnie zwiększyć wydajność, ale mogą również stopniowo zanieczyszczać nasz organizm. Obecnie nie ma praktycznie możliwości całkowitego uniknięcia spożywania żywności

wyprodukowanych z plodów chemicznie wspomaganych.

● Pleśń (preparat Joalis Yeast mix)

Pleśń w otoczeniu, są wszechobecne. Ich zadaniem jest ponownie włączyć do naturalnego obiegu – do ziemi, wszystko co nieorganiczne, co już nieżywe i nieprzystdatne. Takie samo zadanie spełniają w przewodzie pokarmowym. Pleśń nigdy nie mogą zaatakować tkanki całkowicie zdrowej.

Pożywką dla nich są obumarłe substancje znajdujące się w organizmie, które już wcześniej wspominaliśmy.

Bardzo ciekawym tematem jest występowanie boreliozy (preparat Spirobor) i jej związek z różnymi przewlekłymi chorobami. Często mówimy ludziom, że ich problemem jest przewlekła borelioza. Jednak, kiedy zostanie wykonane badanie krwi na obecność zarazka borelii, wynik jego jest ujemny. Jak to jest możliwe? Wytlumaczenie tego zjawiska oferuje nam teoria ognisk zakaźnych. Zlikwidować całkowicie chroniczną boreliozę oznacza uczciwie detoksykować ognisko za ogniskiem. Często mówimy, że gdybyśmy potrafili (a potrafimy, umiemy) uwolnić organizm od przewlekłej boreliozy, w naszym położeniu geograficznym, gdzie obecność boreliozy jest bardzo częsta, byłoby całkowicie wystarczające do otwarcia praktyki detoksykacyjnej.

● Bakterie (preparaty Joalis No bacter, Joalis Spirobor, Joalis Kokplus, Joalis Enterobac, Joalis Anaerob, Joalis Helicob, Joalis Mollicut, Joalis Mycobac, Joalis Ricketti....)

Przyczyną długiego szeregu przewlekłych chorób są zakażenia bakteryjne, opisywane w podręcznikach mikrobiologii. Wiedzę o tym, jakie konkretne bakterie są odpowiedzialne za określone dolegliwości i powiązanie jej z teorią ognisk zakaźnych, przekazujemy w naszych dalszych publikacjach. Żeby zrozumieć ten temat, należy posiadać podstawową wiedzę z zakresu mikrobiologii lekarskiej.

● Zakażenia odzwierzęce (preparat Zooinf)

Zakażenia przenoszone przez zwierzęta stanowią istotną część naszych zabiegów detoksykacyjnych. One również mogą być przyczyną powstawania ognisk zakaźnych. Należą do nich: toksoplazmoza, brucelozę, toksokarozę itd. Zakażenia odzwierzęce często bywają przyczyną poronień.

● Wirusy (preparaty Antivir, FSME)

Wirusy są drobnoustrojami, które do reprodukcji wykorzystują metabolizm zakażonych komórek. Są więc absolutnymi pasożytami wewnątrzkomórkowymi. Przy braku odpowiednich warunków nie są w stanie dalej się mnożyć i z tego względu nie są samodzielnymi organizmami. Z najbardziej znanych i powszechnych infekcji wirusowych wymienię: herpes simpleks – wirus opryszczki zwykłej, varicella zoster – wirus półpaśca, papillomavirus – wirus wywołujący brodawczaki, wirusy wywołujące zapalenie wątroby, wirus HIV, CMV wirus, EB wirus, wirus kleszczowego zapalenia mózgu itd. Wirusy również mogą wytwarzać ogniska. Zaskakuje nas to, że spotykamy je w wielu przewlekłych chorobach i to tam gdzie klasyczna medycyna wcale ich się nie spodziewa.

● Inne toksyny – bardziej szczegółowo zostały opisane w materiałach firmy Joalis.

Wszystkie schorzenia cywilizacyjne można więc opisać tworząc mapę w/w toksyn i ognisk zakaźnych (patrz dalej). W rzeczywistości przewlekła dolegliwość nie wywołuje tylko jedna czy trzy grupy toksyn, ale kilkadziesiąt.

Jeśli detoksykacja ma odnieść pozytywny efekt, musi być przeprowadzona systematycznie i długotrwanie.

Teoria ognisk zapalnych stanowi logiczne i rzeczowe połączenie medycyny chińskiej z medycyną zachodnią. Postaramy się Państwu wyjaśnić, na czym to polega.

Zgadamy się z medycyną zachodnią, że przyczyną dużej ilości schorzeń są infekcje – wirusy, bakterie, pasożyty, pleśń. Medycyna klasyczna w trakcie badania mikrobiologicznego również często te infekcje wykrywa i swymi metodami stara się je leczyć.

Wszystkie infekcje dla swej egzystencji muszą mieć zapewnione dwa podstawowe warunki:

1. chcą mnożyć się na ludzkich tkankach i w ten sposób zabezpieczyć przetrwanie gatunku.

2. w organizmie poszukują odpowiednich kryjówek, w których mogą chować się przed nieprzyjacielem, w naszym przypadku przed reakcją układu odpornościowego.

Odpowiedni materiał na kryjówki oferują im głównie: śluz, tłuszcz, skrzepy krwi i tkanka łączna. W ten sposób infekcje wytwarzają ogniska zakaźne. Wyglądem przypominają one miniaturowe „kieszonki” zazwyczaj kulistego kształtu. W takim stadium „spoczynku” infekcje najczęściej zmieniają sposób egzystencji i „śpią”. Czekać jednak na okazję, czyli na

osłabienie układu odpornościowego wywołane stresem, chwilowym napięciem lub wpływem pogody – np. przeziębieniem.

Detoksykacja wyróżnia dwa rodzaje infekcji: wolne i ogniskowe. W przypadku wolnych infekcji najczęściej zgadzamy się z klasyczną medycyną i z podawaniem antybiotyków. Natomiast, jeśli chodzi o ogniska zakaźne, łożyska, chociaż klasyczna medycyna wie o ich istnieniu, nie potrafi ich poprawnie zdiagnozować, ani skutecznie usuwać z organizmu. Wypracowane przez nas możliwości diagnozy i likwidacji łożysk są dużym osiągnięciem i wskazują na genialność tej metody.

Dzięki ogniskom zakaźnym jesteśmy w stanie zrozumieć wzajemne powiązania występujące w chińskiej medycynie. Medycyna chińska nie znała mikrobiologii, gdyby ją jednak znała, na pewno starodawni mędracy wpadliby na to, co Państwu za chwilę przedstawimy. Studiując medycynę chińską dowiemy się, że ich lekarze uważali za przyczynę chorób „zewnątrznie szkodliwe czynniki”. Nie potrafili jednak jeszcze zobaczyć w nich obecności drobnoustrojów. Kiedy rozpoczynaliśmy detoksykację organizmów z zakaźnych ognisk, zaskoczyło nas, że przebiega ona dokładnie według prawideł chińskiej medycyny i jej pentagramu.

Nie posiadam nadzwyczajnej pamięci i starałem się zawsze wszystko z czym się spotykałem wypro-

Przedstawmy przykłady:

Opryszczka – U czterdziestoletniej kobiety od czasu do czasu w kąciку ust lub na wargach pojawiała się opryszczka. Wiedziała, że uruchamiającym mechanizmem bywał stres. Ostatnio opryszczka wystąpiła, gdy silny stres przeżyła w pracy.

Opryszczkę powoduje wirus Herpes simpleks. W tym zgadzamy się z medycyną klasyczną. Jak się tam jednak dostała? Kobieta posiada łożysko z tym wirusem. Przeważnie jest ono mikroskopijne max. 1 mm₃. Jeśli opryszczka występuje na wargach łożysko zawsze znajduje się w kręgu organów śledziony (żołądka) w służbie. Spiące łożyska przebywają w okręgu śledziony przez znaczną część życia człowieka i w końcu pomagają go zniszczyć. Aby pacjentkę pozbawić opryszczki, musimy detoksykować jej krąg organów śledziony i zlikwidować jej

infekcyjne łożyska wirusowe. Używając preparatu (Joalis VelienHelp), na skutek rozerwania opakowania infekcyjnego łożyska, często opryszczka wystąpi na ustach po raz ostatni jako objaw detoksykacji, w przyszłości już nie występuje.

Bóle stawów – 55 letni mężczyzna cierpi z powodu bólów stawów i podudzi. Do nasilenia dochodzi przy zmianach pogody. Przyczyną problemów jest łożysko zakaźne borelii w kręgu nerek. Szczególnie przy ochłodzeniu dochodzi do kurczenia się tkanek w obrębie nerek, co powoduje ich ucisk „stres”. Ognisko borelii staje się bardziej aktywne i wywołuje bóle stawów. Ogniska borelii mogą powstawać jednocześnie, również w poszczególnych stawach. Po dokładnym usunięciu ognisk zakaźnych z okręgu nerek i stawów (Joalis UrinoHelp, Joalis JointHelp) dolegliwości ustąpiły.

wadzić z praw podstawowych. Chińskiej medycyny też nigdy dokładnie nie studiowałem. Powiedziałem sobie, nie będę się jej uczył, bo z punktu widzenia zachodniej medycyny jest niezrozumiała. Jak tylko zacząłem skutecznie uwalniać łożyska infekcyjne, naraz jakby wszystko zaczęło pasować do siebie. Dziś mogę powiedzieć, że wiemy z praktyki o podstawach detoksykacji i jej związkach z chińską medycyną bardzo

dużo, a możemy odnieść się do tych zależności na podstawie praktycznych doświadczeń z kilkoma tysiącami ludzi. Jeśli zajrzemy do książek odnoszących się do chińskiej medycyny, w niektórych spotkamy szereg nieprecyzyjnych stwierdzeń. Do takiej opinii upoważniają nas praktyczne doświadczenia stosowanej detoksykacji.

Ogniska zapalne

W wydzielinie widocznej na zdjęciu, można zauważyć ogniska infekcji (czerwono-czarne pałeczki). Osoba używała preparaty Joalis VelienHelp + Abelia Solis. Po około trzech tygodniach pojawiły się bóle zębów, promieniujące do lewego ucha. Drugiego dnia, licząc od pojawienia się bólu zębów, wysmarkała widoczną na zdjęciu wydzielinę. Prawie natychmiast ustąpił ból zębów. Ognisko to miało trwałą tendencję powracania do formy kulistej.



Ogniska zapalne można bardzo często zauważyć w trakcie oczyszczania organizmu. Całe i nienaruszone ogniska można zauważyć właściwie wyłącznie przy wykaszaniu ich z oskrzeli, gardła lub przy wysmarkaniu z nosa. W trakcie rozbijania ognisk w organach wewnętrznych, bardzo często powstają objawy, które odpowiadają zakażeniu danym rodzajem drobnoustrojów.

Wydzielina, z której jest utworzone ognisko z czasem wysycha i przybiera czarny kolor. Wiele osób poddanych detoksykacji przyznaje się do wykaszania lub wysmarkiwania tych dziwnych czarno-brązowych struktur.

Detoksykacja wg chińskiego pantagramu

Medycyna chińska rozróżnia 5 + 1 podstawowych narządów i ich obiegów czynnościowych w organizmie ludzkim. Należą do nich wątroba, serce, śledziona, płuca, nerki i mózg, który przy-

nocześnie, że narząd ten jest chory. Wyjaśnimy to sobie na przykładzie serca. Ponad 50% ludności ma ognisko zakaźne w sercu. Nie oznacza to jednak, że toczą się w nim procesy patologiczne. Wręcz odwrotnie, poddając się badaniu lekarskiemu okazuje się, że nie wykrywamy żadnych zmian i nie wskazuje na to, że w mięśniu serca obecny jest śluz, w którym ukryte jest ognisko zakaźne. To możemy udowodnić dopiero badaniem metodą dr Jonasza i tym, jakie objawy chorzy odczuwają w trakcie detoksykacji serca (Joalis Cor-Help). Jeśli oczyścimy serce (i mózg), nie powinniśmy zachorować na zawał m. sercowego ani poważną chorobę psychiczną.

Następująca część jest praktyczna. Weźcie do ręki mazak i zaznaczcie sami, w których podstawowych organach i ich

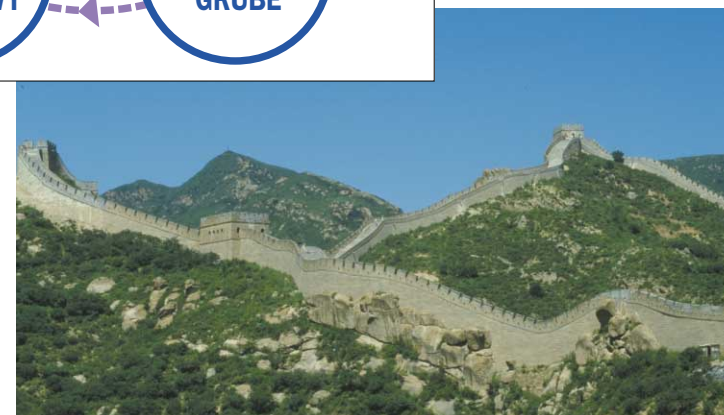


porządkowany jest sercu. Medycyna chińska uważa, że zdrowie i harmonia człowieka jest zależna od zachowania równowagi między ww. pięcioma narządami. Terminologią medycyny detoksykacyjnej możemy sformułować pogląd, że człowiek jest zdrowy i należycie chroniony przed wszelkimi chorobami cywilizacyjnymi wtedy, kiedy ma oczyszczone ww. narządy i nie znajdują się w ich obrębie ogniska zakaźne. Mieć „podstawowe” narządy całkowicie czyste, jest celem trudnym do osiągnięcia, dlatego też staramy się terapią oczyszczać je i im podporządkowane narządy, przede wszystkim z grubych toksyn i ognisk zakaźnych.

Należy zrozumieć, że jeśli kogoś informujemy o obecności ognisk w narządzie, nie oznacza to jed-

niebezpieczeństwa, że narząd ten jest chory. Wyjaśnimy to sobie na przykładzie serca. Ponad 50% ludności ma ognisko zakaźne w sercu. Nie oznacza to jednak, że toczą się w nim procesy patologiczne. Wręcz odwrotnie, poddając się badaniu lekarskiemu okazuje się, że nie wykrywamy żadnych zmian i nie wskazuje na to, że w mięśniu serca obecny jest śluz, w którym ukryte jest ognisko zakaźne. To możemy udowodnić dopiero badaniem metodą dr Jonasza i tym, jakie objawy chorzy odczuwają w trakcie detoksykacji serca (Joalis Cor-Help). Jeśli oczyścimy serce (i mózg), nie powinniśmy zachorować na zawał m. sercowego ani poważną chorobę psychiczną.

Następująca część jest praktyczna. Weźcie do ręki mazak i zaznaczcie sami, w których podstawowych organach i ich obiegach czynnościowych chcecie zlikwidować łożyska infekcyjne. Zaznaczcie, jakie fizyczne objawy Was dotyczą. Im więcej objawów, tym szybciej ten organ należy detoksykować. Bądźcie krytyczni w stosunku do swojego zdrowia!



1. Obieg czynnościowy

SERCE – preparat Joalis CorHelp, CorDren

Powstanie pierwotnego ogniska zakaźnego w sercu powoduje powstanie dalszych ognisk i problemów związanych z następującymi narządami:

JELITO CIENKIE
TEJNICE
JĘZYK
TWARZ

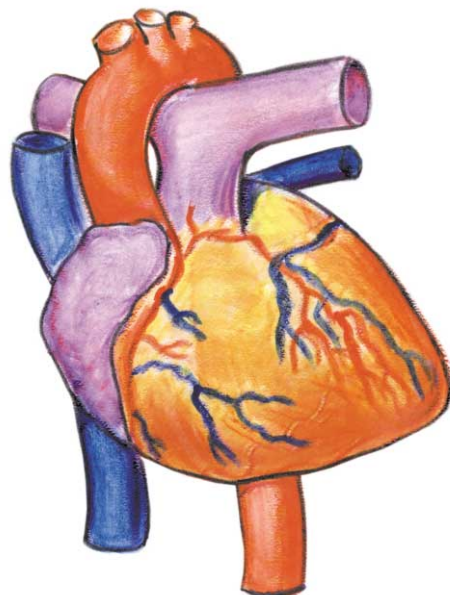
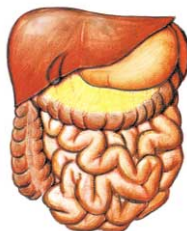
O obecności ogniska zakaźnego oraz innych toksyn w sercu i z nim związanych narządów, świadczą niektóre z poniższych objawów:

Objawy somatyczne

- Palpitacje serca
- Arytmia serca
- Uczucie ciężaru w obrębie serca
- Zadzyszka po krótkim wysiłku
- Dusznica bolesna
- Miażdżycza naczyń mózgowych
- Udar mózgu
- Wady wymowy związane z funkcją języka
- Nadmierna potliwość
- Sinica warg, paznokci
- Pieczenie dłoni
- Drżenie mięśni
- Zmiany skórne w obrębie twarzy
- Zmiany na czubku języka
- Przedwczesny wytrysk
- Skłonność do mdlenia w trakcie pobierania krwi

Psychika

- Chorobliwa gadatliwość
- Niemożność panowania nad uczuciami
- Zapominanie
- Duża ilość snów
- Niepohamowana serdeczność
- Głośny śmiech
- Chroniczny smutek
- Pesymizm
- Stany niepokoju i lęku (występują ze zmianami w nerkach)
- Lęk przed śmiercią
- Mdlenie na widok krwi



JELITO CIENKIE

– preparat Joalis CorHelp, CorDren

O obecności ogniska zakaźnego oraz innych toksyn w jelicie cienkim i narządach z nim związanych, świadczą występowanie niektórych z poniższych objawów:

Objawy somatyczne

- Bóle łopatki i ponad łopatką
- Widoczne naczynia w oku
- Ciemny mocz

Psychika

- W śnie przedzierać się przez tłum

2. Obieg czynnościowy

ŚLEDZIONA – preparaty Joalis WLHelp, VelienHelp

VelienDren

O obecności ogniska zakaźnego i innych toksyn w śledzionie świadczy pojawienie się dalszych ognisk zakaźnych i problemów z nimi związanych w następujących organach:

TRZUSTKA
ŻOŁĄDEK
PRZEŁYK
GARDZIEL
DWUNASTNICA
MIĘŚNIE
UCHO ŚRODKOWE
GRUCZOŁY ŚLINOWE
PRZYSADKA
SZYSZYŃKA
PODWZGÓRZE

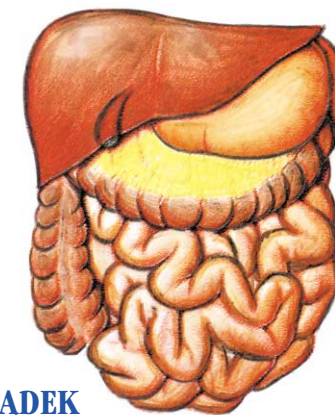
O obecności ognisk w śledzionie i w ww. narządach świadczy występowanie następujących objawów:

Objawy somatyczne

- Nadwaga
- Niedobór wagi
- Nerwica serca
- Hemoroidy
- Częste oddawanie moczu w nocy
- Uplawy u kobiet
- Ochota na słodczyce
- Suche lub popękane wargi
- Obrzęk stawu palucha
- Zaflegmienie śluzówek
- Zaburzenia hormonalne
- Nie regularny cykl miesięczkowy
- Wodnisty katar
- Stany zapalne zatok nosowych
- Osłabienie i zmęczenie kończyn
- Zimne kończyny
- Krwawienie dziąseł
- Zaczerwienienie gardła
- Afty
- Drętwienie kończyn
- Zmiany na powiekach
- Zaczerwienienie skóry karku i w obrębie obojczyka
- Bóle i zmiany pod pachami
- Uczucie zmęczenia po posiłku
- Zmiany i bóle kręgosłupa piersiowego
- Swędzenie pod lewą łopatką
- Choroby ślinianek przyusznych i ucha środkowego
- Pieczenie, bóle i skurcze podudzi
- Bóle w okolicach węzłów chłonnych

Psychika

- Uczucie, że we śnie ciało jest ciężkie
- Sny o braku pożywienia
- Podśpiwywanie
- Permanentna chęć odchudzania



ŻOŁĄDEK

– preparat Joalis VelienHelp, VelienDren

O obecności ogniska i innych toksyn w żołądku i z nim związanych narządów świadczy występowanie niektórych z poniższych objawów:

Objawy somatyczne

- Bóle i obrzmienie piersi
- Obrzęk dziąseł
- Obrzęki dolnej powieki
- Polipy w nosie
- Zaciskanie zębów
- Bóle zębów
- Ślinienie kącików ust
- Paradentozia
- Popękane wargi
- Afty
- Opryszczka
- Stany zapalne zatok nosowych
- Zwisające piersi
- Krzywe zęby u dzieci
- Przerost piersi u mężczyzn
- Nudności
- Chorobliwy głód
- Brak apetytu

Psychika

- Sny o jedzeniu
- Zawroty głowy przy ruchach rotacyjnych

3. Obieg czynnościowy

PLUCA – preparat Joalis RespiHelp, RespiDren

Powstanie pierwotnego ogniska w płucach powoduje powstanie dalszych ognisk i dolegliwości w następujących narządach:

*JELITO GRUBE
OSKRZELA
NOSOGARDZIEL
KRTAŃ
MIGDAŁKI PODNIEBIENNE
ZATOKI CZOŁOWE
SKÓRA
ŻYŁY*

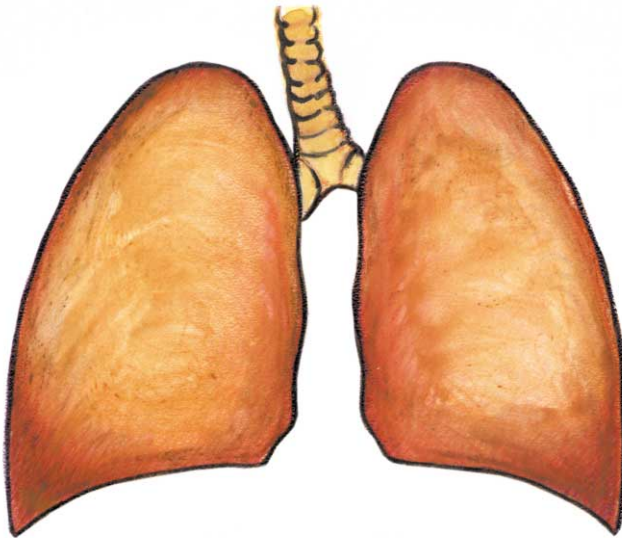
O obecności ogniska i innych toksyn w płucach i narządach z nimi związanych świadczy występowanie poniższych objawów:

Objawy somatyczne

- Zatkany nos
- Stany zapalne gardła
- Kichanie
- Uczucie duszności
- Zaczerwienienie gardła
- Bóle ramienia
- Sztymność mięśni ramion
- Utrata głosu
- Szeptanie
- Zmęczenie
- Kaszel
- Egzema
- Sucha skóra
- Częste ziewanie
- Astma oskrzelowa
- Bóle kciuka
- Zmiany skórne w obrębie łokcia
- Blokady kręgosłupa szyjnego
- Krwawienie z nosa
- Nadmierna potliwość

Psychika

- Sny o lataniu
- Niechęć do mówienia
- Depresja
- Poniżanie się



JELITO GRUBE

– preparat Joalis ColiHelp, ColiDren

O obecności ogniska i innych toksyn w jelicie grubym i narządach z nim związanych świadczą:

Objawy somatyczne

- Sztymność mięśni ramion
- Unikanie masażu i dotyku ciała
- Krwawienie z nosa
- Bóle zdrowych zębów
- Blokady kręgosłupa szyjnego
- Popękana skóra uszu
- Pęknięcia w obrębie odbytnicy

Psychika

- Sny o miejscach gdzie rośnie lub wytwarza się żywność-obory.

4. obieg czynnościowy

NERKI – preparat Joalis UrinoHelp, UrinoDren

Powstanie pierwotnego ogniska w nerkach powoduje powstanie nowych ognisk i dolegliwości w poniższych narządach:

*PĘCZERZ MOCZOWY
STAWY
KOŚCI
ZĘBY
MACICA
RDZEŃ
PROSTATA
GRUCZOŁ TARCZOWY
JAJNIKI
WŁOSY- MIESZKI WŁOSOWE*

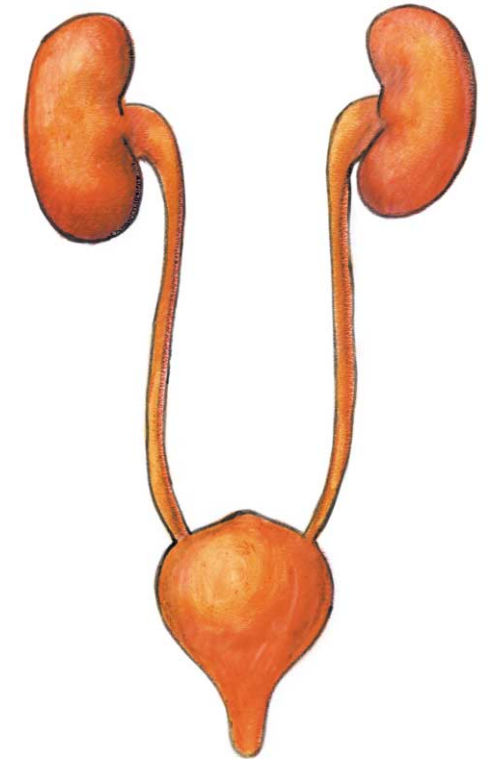
O istnieniu ognisk i innych toksyn w nerkach i narządach z nimi związanych świadczą:

Objawy somatyczne

- Suchość w nosie
- Szumy uszne
- Częste oddawanie moczu w nocy
- Uplawy u kobiet
- Obrzęk twarzy rano
- Obrzęk kostek
- Ciemny prawie fioletowy język
- Sztymny lub wiotki język
- Bóle małżowiny usznej
- Zaburzenia cyklu miesięczkowego
- Przedwczesny wytrysk
- Impotencja
- Bóle menstruacyjne
- Poronienie
- Zaburzenia słuchu
- Stany zapalne nerwów, np. międzyżebrowych
- Zapalenie nerwu kulszowego
- Bóle w pachwinach
- Bóle bioder
- Spowolnione ruchy
- Kruchość kości
- Drobne, cienkie uszy
- Rozchwanie zębów, paradentoza
- Opóźnione wyrzynanie zębów
- Pleśń między 4 i 5 palcem
- Zaniki mięśni kończyn dolnych
- Dzwonienie w uszach

Psychika

- Sny o wodzie, statkach, utonięciach
- Sny o zagrożeniu
- Zapominanie



PĘCZERZ MOCZOWY

– preparat Joalis UrinoHelp, UrinoDren

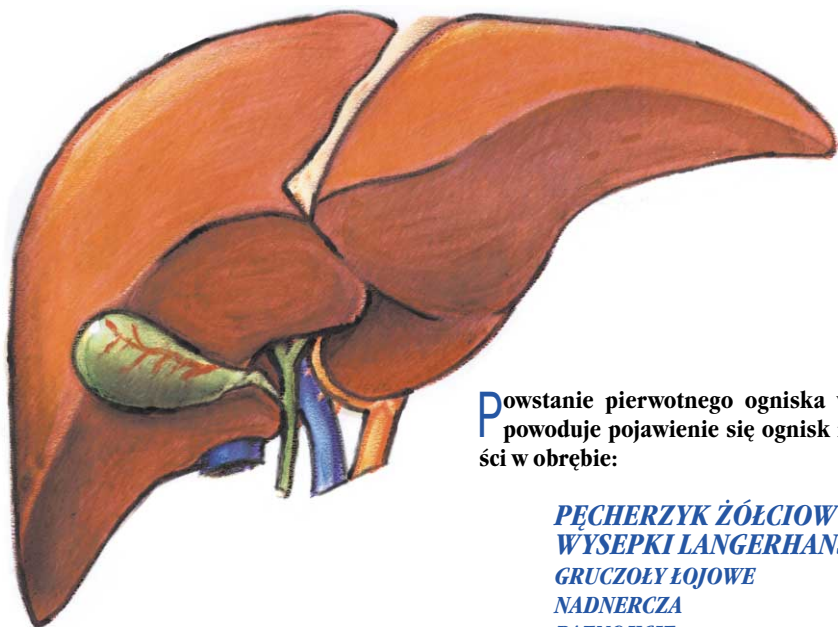
O obecności ogniska i innych toksyn w pęcherzu moczowym i narządach z nim związanych świadczą:

Objawy somatyczne

- Pieczenie i bóle w trakcie oddawania moczu
- Sztymność karku
- Bóle bioder
- Skórcze lydek
- Krwawienie z nosa
- Częste oddawanie moczu
- Bóle podudzi
- Bóle pięty
- Ostrogi
- Odciski i brodawki na 5 palcu
- Bóle pod kolanem
- Skrzywienie kręgosłupa
- Zatkany nos

5. obieg czynnościowy

WĄTROBA – preparat Joalis LiverHelp, LiverDren



Powstanie pierwotnego ogniska w wątrobie powoduje pojawienie się ognisk i dolegliwości w obrębie:

PEŁCZERZYK ŻÓŁCIOWY
WYSEPKI LANGERHANSA
GRUCZOŁY ŁOJOWE
NADNERCZA
PAZNOKCIE
OKO
PENIS
POCHWA
OBWODOWY UKŁAD NERWOWY
JĄDRA

PEŁCZERZYK ŻÓŁCIOWY

– preparat Joalis LiverHelp, LiverDren

O obecności ogniska i innych toksyn w p. żółciowym i narządach z nim związanych świadczą:

Objawy somatyczne

- Pogorszenie powonienia
- Suchość gardła
- Gorycz w ustach
- Sztywność mięśnia czworobocznego
- Bóle głowy i kręgosłupa szyjnego
- Kurcze w okolicy głowy
- Bolesność skóry głowy
- Bóle połowiczne głowy
- Bóle bioder
- Padaczka
- Brodawki i odciski 4 palca stopy

Psychika

- Rywalizacja w śnie i wydawanie wyroków
- Popęplnienie samobójstwa w śnie
- Stany agresji
- Złośliwość
- Brak odwagi
- Brak zdecydowania

O obecności ogniska i innych toksyn w wątrobie i narządach z nią związanych świadczą:

Objawy somatyczne

- Łzawienie oczu
- Osłabienie wzroku
- Kurza ślepotą
- Iskry w oczach
- Świąd i zmiany chorobowe w obrębie narządów płciowych
- Zaczerwienienie oczu
- Zapalenie spojówek
- Mówienie do siebie
- Napady śmiechu i gniewu
- Stany zapalne i pękające brodawki
- Długa i bolesna erekcja
- Dolegliwości pach
- Zawroty głowy
- Dudnienie w uszach

Psychika

- Gniew w śnie
- Sny o trawie, drzewach

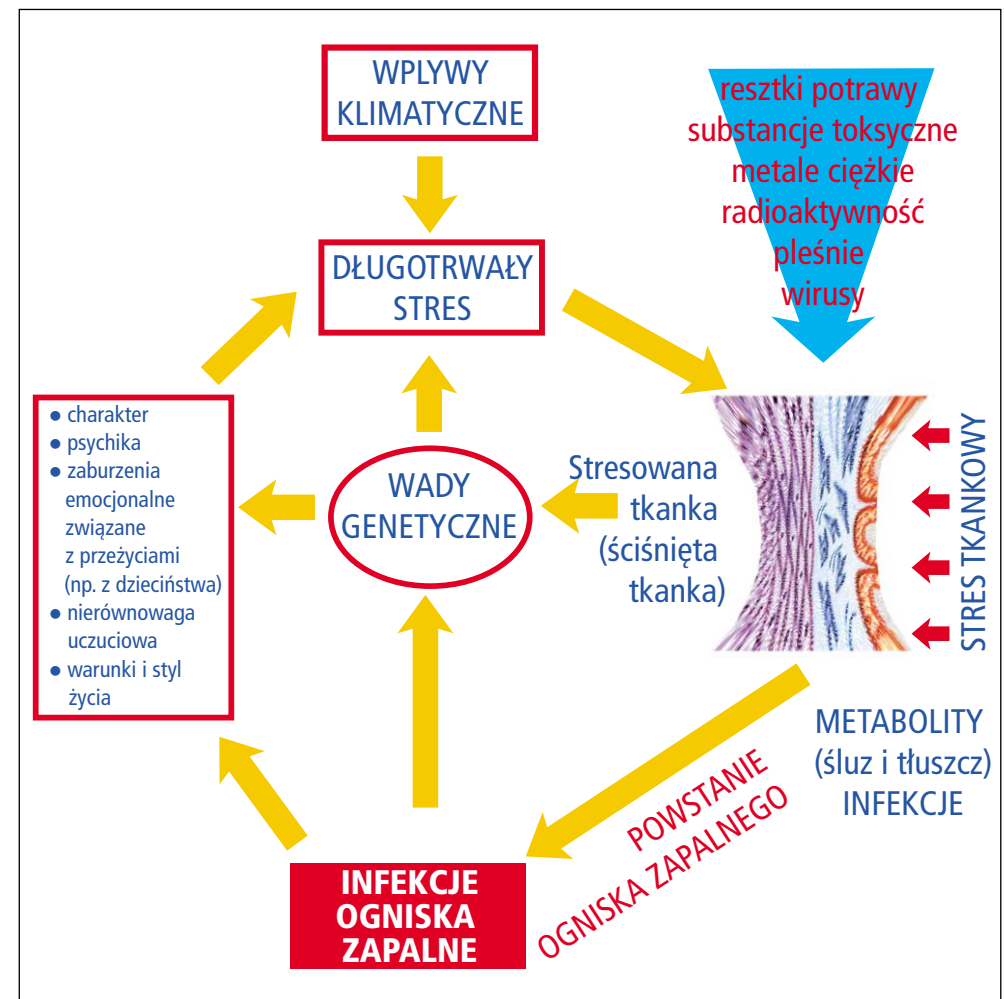
Za wszystkie choroby odpowiedzialny jest stres

Zamieszczona poniżej ilustracja w znacznym stopniu pomoże nam w zrozumieniu zasad medycyny detoksykacyjnej. Przedstawia ona to, co do tej pory już powiedzieliśmy. W logiczny sposób porządkuje uznawane obecnie przyczyny chronicznych chorób, które wymieniliśmy w rozdziale „Jakie są przyczyny chorób”.

Czym jest stres? Jest on zdolnością człowieka do błyskawicznego pobudzenia organizmu w momencie zagrożenia, celem obrony przed niebezpieczeństwem.

ściskać”. W mniejszym czy większym stopniu, wszyscy nieustannie przeżywamy chroniczny stres taki, z którym bez przerwy żyjemy, a który staje się częścią naszego życia. Ten stres umiejscawia się w naszym organizmie w konkretnej tkance, będziemy, więc nazywać go **stresem tkankowym**. Dla każdego człowieka charakterystycznym jest stres innej tkanki.

Jak zinterpretujemy ilustrację? W wyniku długotrwałego stresu dojdzie do skurczu określonych tkanek. U jednego może to być serce, u innych skóra



Znaczy to, że zdrowy stres, trwający chwilę, jedynie w czasie trwającego zagrożenia, jest konieczny do przeżycia. Stres w języku angielskim znaczy „zgnieść,

twarzą, płuca, żołądek lub obszar organów płciowych. Miejsce oddziaływania tkankowego stresu wyznacza ją nasze własności charakterologiczne, sposób odży-

wiania, styl życia i urazy emocjonalne, które przecho-
wujemy w naszej podświadomości.

W wyniku stresu zostają osłabione zdolności od-
pornościowe konkretnej tkanki i dochodzi do odkła-
dania się w niej toksyn, infekcji i pozostałości nie-
przyswojonych potraw. Gdy infekcja napotka odpo-
wiedni produkt metabolizmu (śluz, tłuszcz) dochodzi
do tworzenia się ognisk zapalnych. Te ogniska są
realnymi strukturami występującymi w organizmie,
nie są one jednak zauważane przez współczesną me-
dycynę.



Ogniska zapalne znajdujące się
w organizmie ludzkim zmieniają
i wzmacniają psychikę człowieka
oraz jego zachowanie w różnych
sytuacjach. W przebiegu detoksy-
kacji, a zwłaszcza przy systema-
tycznym i systemowym usuwaniu
ognisk zapalnych, dochodzi nie tyl-
ko do zasadniczych zmian stanu zdrowia, ale również
do nieprawdopodobnych zmian psychiki. Nasuwa się
wręcz filozoficzne pytanie: co było pierwsze – zły
charakter człowieka, czy ogniska zapalne wpływające
na jego psychikę?

*Przedstawię przypadek naszej znajomej. Hanka ma
dziś 29 lat i trzyletnią córkę Haneczkę.*

*Haneczka urodziła się w lipcu, już w dzień po po-
rodzie miała niezwykle siny kolor skóry. Pielęgniarki
powiadomiły dyżurującego lekarza. W czasie bada-
nia okazało się, że dziecko ma odwrócony układ
krwionośny serca – żyły zamienione miejscami z tę-
tnicami! Jak to jest możliwe, że przyroda tak się po-
myliła? Haneczkę natychmiast przewieziono do
specjalistycznej kliniki gdzie operacyjnie zmieniono
jej żyły na tętnice. Operacja się powiodła a dziś dzie-
uczynka jest żywy i zdrowym dzieckiem. Dzięki kla-
sycznej medycynie. Skłaniamy głowy przed takim
osiągnięciem!*

*W czasie, gdy Hanka chciała zająć w ciąży, nie zna-
liśmy jeszcze medycyny detoksykacyjnej. W 2003 r.
miałem natomiast możność obie zbadać, pomierzyć
aparatem Salvia i detoksykować preparatami Joalis,
Abelia i Help. Najpierw muszę powiedzieć, że Hanka*

Infekcje posiadają ogromne zdolności wykorzysta-
wania ludzkiej tkanki i człowieka jako takiego, do
swoich potrzeb, te potrzeby to zachowanie swojego
gatunku przez szeregi dalszych generacji. Obciążenia
toksyczne środowiska, w którym żyjemy i niektóre in-
fekcje wirusowe, powodują w perspektywie dalszych
generacji, istotne problemy, miano-
wicie degeneracje kodu genetycznego
osobnika a w konsekwencji jego ro-
dowych spadkobierców.



Opierając się na
doświadczeniach z praktyki de-
toksykacyjnej możemy stwier-
dzić, że u matek, którym narodzi-
ły się dzieci z poważną wadą
genetyczną, znajdujemy cały
szereg toksyn. Ponadto są one
z reguły silnie zastrosowane.

Zrozumienie tej ilustracji pomoże nam w uwolnie-
niu się z zaczarowanego kręgu, który większość z nas
nazywa przeznaczeniem. Okazuje się, że dokładna de-
toksykacja organizmu powoduje ogromne problemy,
ludzie uzyskują większą wolność.

*przez dłuższy czas nie mogła zająć w ciąży. W dzieciń-
stwie i w młodzieńczych latach często zapadała na
anginy, zapalenia dróg moczowych i żeńskich orga-
nów. Na nogach, zwłaszcza w dołnych partiach, miała
brodawki, których chciała się pozbyć przy pomocy de-
toksykacji.*

*Pierwszą fazę zaczęliśmy od wzmocnienia oby-
dwóm – matce i córce systemu odpornościowego.
Dokładną detoksykacją kręgu nerek i skóry usunę-
liśmy mamie brodawki na nogach. Przy stosowaniu
CorHelp'u dostała bólów gardła tak jak przy anginie
i na twarzy przez tydzień miała różę. Łożysko w sercu!
Mała Haneczka też używała CorHelp. Mniej więcej po ty-
godniu stosowania, na skórze od mostka po brzuch,
pojawił się sznur brodawek w dużej ilości. Co robiły w sercu Haneczki wirusy brodawek –
papilomawirusy?*

*Być może, że uświetlenie tego błędu genetycznego
jest następujące. Matka w młodości była poddana silnym*

*stresom i miała w sobie szereg ognisk zapalnych.
W kręgu nerek i w jajnikach były to łożyska papilomawi-
rusów – wirusa ludzkich brodawek. Jednocześnie miała
ognisko zapalne w sercu. Papilomawirusy są w stanie
przeniknąć do jajeczka matki. Prawdopodobnie też tam
przeniknęły i zmieniły informację genetyczną, w wyni-
ku, czego Haneczka narodziła się z uszkodzonym ser-
cem i z łożyskiem papilomawirusów dalszej generacji.*

*Ten przypadek relacjonowałem na kursie szkole-
niowym dla lekarzy i terapeutów. Po przerwie podes-
zała do mnie jedna ze słuchaczek i powiedziała, że ten
przypadek mógłby być jej przypadkiem. W dzieciń-
stwie i młodości też miała brodawki na nogach i jej
również urodziła się córka z genetyczną wadą serca,
która niestety na tą wadę w młodym wieku zmarła.
Pozytywną rzeczą w tym przypadku jest to, że możemy
systematycznie pracować nad tym, by nie zagrażało to
już innym matkom, ponieważ przyczyna jest
oczywista.*

Co jeszcze mogę zrobić dla swego zdrowia?

Na wyżej przedstawionym schemacie pokazaliśmy wszystko, co jeszcze możemy zrobić dla naszego zdrowia.

1. Aktywnością fizyczną rozładujemy tkankowy
stres, nagromadzony w naszym organizmie.
2. Odpowiednim masażem uwalniamy stres powie-
rzchniowy i pomagamy w uwalnianiu toksyn i łoż-
ysk infekcyjnych z podskórnych warstw.
3. Również sauna będąca doskonałym środkiem re-
laksującym, jednocześnie pomaga detoksykacji.
4. Ważny jest wybór diety. Nie powinniśmy, w wię-
kszej ilości, spożywać potraw ze znaczną zawar-
tością tłuszczu i substancji powodujących śluz.
Alkohol w małych ilościach najczęściej nie szkodzi. Za
małą ilość uważamy np. 2 dcl wina dziennie.



5. Wybierając odpowiedniego psychologa lub psy-
choterapeutę można osiągnąć pozytywne zmia-
ny w psychice człowieka.

Wysiłki prowadzące do samodoskonalenia się, razem z detoksykacją, powodują nieprawdopodobne, przy tym
naturalne zmiany osobowości człowieka.

Jak preparaty należy używać?

Przy detoksykacji organizmu mówimy o kuracji detoksykacyjnej. Osoba zainteresowana odwiedzi jeden z gabinetów detoksykacji, gdzie działa konsultant detoksykacji. Przeważnie, w pierwszej fazie zaleci on używanie trzech preparatów detoksykacyjnych. Używa się je jednocześnie aż do wyczerpania. W zależności od ich rodzaju wystarczą na jeden lub dwa miesiące. Rozsądnie jest używać je do końca, nawet jeśli nastąpiła poprawa, lub objawy całkowicie ustąpiły. Preparaty używamy co najmniej raz, lepiej dwa razy dziennie, wg uznania klienta, obojętnie, o jakiej porze przyjmujemy preparaty. Przerwa pomiędzy kolejnymi dziennymi dawkami nie powinna być mniejsza niż 3 godziny. Nie szkodzi całej kuracji, jeśli przypadkiem raz preparatu nie zażyjemy. Większa nieregularność zaciąży na jej skuteczności.

Przed użyciem pierwszego preparatu, przez co najmniej 20 minut należy wstrzymać się od jedzenia, palenia, picia napojów poza czystą wodą, mycia zębów pastą z mentolem. Pierwszą dawkę najlepiej jest aplikować pod język i przetrzymać tam, co naj-

mniej 30 sekund. Jeśli smak preparatu nie jest nam bardzo nieprzyjemny, najlepiej przetrzymać go w ustach, smakując, aż do całkowitego rozplynięcia i połknięcia. Po 5-10 minutach użyjemy drugiego, a po dalszych 5-10 minutach trzeciego. Następnie około 20 minut nie jemy, nie palimy ani nie czyszcimy zębów.

Dawkowanie poszczególnych preparatów jest następujące:

TYP OREPARATU	POSTAĆ	WIELKOŚĆ DAWKI
Abelia 200 ml	fruktoza	załączona miarka
Bambi 120 ml	fruktoza	załączona miarka
Joalis 50 ml	20% alkohol	10-15 kropli
Joalis 25 ml	20% alkohol	10 kropli
Szereg Help	tabletki ziołowe	1 tabletkę
Szereg Dren	ekstrakt z ziół	10-15 kropli

Bywa, że konsultant zaleci jakieś drobne odstępstwo w stosowaniu preparatu. Nie szkodzi. Konsultanci mają nieraz swoje ulubione i sprawdzone w praktyce postępowanie, które od naszych oficjalnych mogą się nieco różnić.

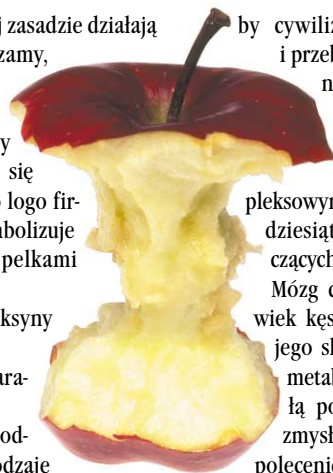
Dlaczego preparaty działają?

Postaramy się wyjaśnić, na jakiej zasadzie działają preparaty. Ponownie powtarzamy, że preparaty niczego do organizmu nie wprowadzają, starają się jedynie oddziaływać na toksyny i bakterie, rzeczywistości znajdujące się w organizmie. Jako motyw nowego logo firma Joalis przyjęła kropkę, która symbolizuje postępujące odprowadzanie kropelkami toksyn z tkanek.

Zasada działania preparatu na toksyny jest dwójaka:

1. Bezpośrednie – ziołowe preparaty szeregu Help
2. Pośrednie za pomocą systemu odpornościowego – wszystkie rodzaje preparatów

Dziś, ludzkość potrafi latać w kosmos, planuje budowę stacji na księżycu i lot człowieka na Marsa, ale nie potrafi porozumieć się z własnym systemem odpornościowym. Ludzie mimo olbrzymiego postępu technologicznego stale umierają na przeróżne choro-



by cywilizacyjne. Firma, Joalis opanowała i przebadła nową technologię wprowadzania do nośników informacji spektralnych dotyczących toksyn i infekcji, przy czym nośnikami informacji są zwykle potrawy. W jednym kompleksowym preparacie jest tak wprowadzonych dziesiątki a nawet setki informacji dotyczących toksyn.

Mózg człowieka biorącego w usta jakiegokolwiek kęs pożywienia, natychmiast analizuje jego skład. Zjemy coś tłustego, włączy się metabolizm tłuszczu. Spróbujemy spleśniałą potrawę, zwróci na to naszą uwagę zmysł powonienia i smaku a mózg wyda polecenie by ten kęs wypluć.

Poza fizycznym składem potrawy, organizm jest w stanie rozpoznać również obrazy spektralne – hologramy zapisane w informacyjnym preparacie. Po odczytaniu określonego hologramu – toksyny, się system odpornościowy aktywizuje i zaczyna z organizmu wydalać rozpoznane toksyny.

Czy można łączyć detoksykację z inną metodą leczenia?

Osobom interesującym się terapią detoksykacyjną zawsze podkreślamy, że nie idzie w właściwym słowa zmyśle o leczenie. W naszej terapii wykorzystujemy dopuszczone przez GIS suplementy diety typu Joalis, Abelia i Help. Oznacza to, że instytucje państwowego nadzoru w Czechach – Państwowy Instytut Zdrowia i Ministerstwo Zdrowia Czeskiej Republiki, a w Polsce – Główny Inspektorat Sanitarny, wypowiedziały się o zdrowotnej nieszkodliwości naszych preparatów na organizm ludzki. Może je więc używać każdy, w zalecanych ilościach, jako zwyczajną potrawę.

Nasze holograficzne preparaty detoksykacyjne w większości działają w inny sposób niż leki biochemiczne. Jeśli cokolwiek próbujemy – smakujemy, nasze zmysły starają się odpowiedzieć na podstawowe pytanie: „co to jest i z czego się składa”. Mózg potrafi zrozumieć spektralny zapis – 3D z holograficznym obrazem toksyn, wprowadzony do preparatów. Skutki wywoływane używaniem naszych preparatów, w zasadzie nie są powodowane głównie ich składem, lecz są

wynikiem określonego działania systemu odpornościowego, stymulowanego przez te preparaty.

Większość pozostałych metod leczenia preferuje podawanie organizmowi substancji biochemicznych, nie biorąc pod uwagę możliwości bezpośredniego działania systemu odpornościowego. System odpornościowy musi jednak działać w każdej sekundzie i stale wykonywać nieprawdopodobnie mnóstwo czynności, aby utrzymał przy życiu ludzki organizm.

Preparatami do detoksykacji możemy uzupełnić każdą terapię, nie trzeba rezygnować z lekarstw, co w końcu należy do kompetencji prowadzącego lekarza. Na pytanie klienta czy może używać jeszcze inne wspomagające preparaty, w większości odpowiadam, że jest to jedynie zależne od ich możliwości finansowych. Konsekwentnie jednak wymagam, aby nasze preparaty używali rzetelnie, ponieważ ze swej praktyki jestem przekonany, że są zawsze tym najlepszym sposobem powodzenia w procesach detoksykacji i regulacji organizmu.

Czy preparaty mają działania niepożądane?

W trakcie używania preparatów mogą wystąpić objawy, które nazywamy **objawami detoksykacji**. Często bywają one postrzegane jako reakcje alergiczne lub inne reakcje organizmu. Ponieważ mechanizm działania preparatu jest zupełnie inny niż zna to klasyczna medycyna, należy za objawami detoksykacji widzieć konkretne toksyny obecne w organizmie, które przy pomocy naszych preparatów zostały pobudzone i na skutek normalnych działań systemu odpor-

nościowego wydostają się z organizmu. Objawy detoksykacji, jeśli w ogóle wystąpią, na ogół nie trwają dłużej niż kilka dni, maksymalnie tygodni.

Preparaty nic do organizmu nie wprowadzają, jedynie pośrednio lub bezpośrednio, przy pomocy systemu odpornościowego działają na przewidywane przez nas a znajdujące się w organizmie toksyny i infekcje. Ich wielką wygodą jest to, że będąc suplementami diety mogą być używane przez każdego człowieka.

Jak należy przechowywać preparaty?

Preparaty nie wymagają specjalnych warunków składowania. Nie powinny jedynie być narażone na bezpośrednie działanie słońca, jak również na działanie silnego pola magnetycznego, ponadto ich zawartość nie powinna stykać się z metalowymi przedmiotami. Nie są narażone na wymazanie informacji, ponieważ jest ona wprowadzona za pomocą hologramu, a te są bez mała niezniszczalne.

Trwałość preparatu jest znacznie dłuższa od terminów podanych na opakowaniu. Zawarte w nich informacje są praktycznie niezniszczalne, jeśli nie dojdzie

do mikrobiologicznego zakażenia nośnika informacji na przykład drogą fermentacji, czy długo trwałym działaniem silnego pola magnetycznego.

Co preparatom nie szkodzi?

- przejście przez urządzenia kontrolne na lotnisku
- przebywanie w środkach transportu publicznego.

Co szkodzi preparatom?

- podawanie preparatu na metalowej łyżeczce
- ogrzewanie w kuchence mikrofalowej
- odległość mniejsza niż 5 cm od silnego źródła pola magnetycznego (cewka, lub stały magnes).

Jak poznać, że preparaty działają?

Jak już powyżej mówiłem, skuteczna detoksykacja wymaga zastosowania kilku kolejnych kuracji detoksykujących. W okresie jednego roku optymalnym byłoby 4–5 razy spotkać się z konsultantem do spraw detoksykacji, to znaczy zużyć 12–15 preparatów w ciągu roku. Bardzo ważnym jest by każdy obserwował u siebie zmiany, mogące świadczyć o skuteczności stosowanej metody. Jakże to mogą być zmiany?

1. Zmienia się całkowity stan zdrowia człowieka i kolejno ustępują problemy, które były przyczyną podjęcia kuracji. Nie chodzi wyłącznie o subiektywne odczucia, ale także o pozytywne zmiany w badaniach lekarskich. Niekiedy do poprawy zdrowia dochodzi od razu na początku kuracji, nieraz trzeba więcej cierpliwości.
2. Klient odczuwa nietypowe objawy zdrowotne, do których dotychczas nie przywykł. Mogą to być obfite wydzieliny z nosa, kasłanie flegmą, zmiana zabarwienia moczu, pieczenie przy oddawaniu moczu, rozwolnienie, pojawienie się egzem, zaczerwienienie skóry, uciski i swędzenie różnych partii ciała itd. Nazywamy je objawami detoksykacji. Logicznym jest, że jeśli detoksykacja ma być rzeczywiście skuteczna, toksyny w jakiś sposób muszą opuścić ciało. Problem pojawia się w momencie uwalniania łożysk infekcyjnych. W trakcie rozrywania otoczek, kryjących w sobie łożyska infekcyjne, na ogół dochodzi

do miernego zainfekowania tkanek, oczywiście już tylko z wewnętrznego źródła infekcji.

Objawy detoksykacji w zaskakujący sposób potwierdzają genialność tradycyjnej medycyny chińskiej, pojawiając się dokładnie na organach, mających bezpośredni związek z organem pierwotnym, który właśnie detoksykujemy. Na przykład, przy detoksykacji serca może kilka dni piec twarz, przy detoksykacji nerek mogą u kobiet wystąpić upławy, ponieważ pierwotny krąg infekcji znajduje się w nerkach.

Objawy detoksykacji nie trwają długo, ponieważ detoksykację przeprowadza się przy pomocy preparatów, które utrzymują system odpornościowy w dobrej kondycji. Po kilku dniach, niekiedy tygodniach ustępują na stałe.

Dla nas terapeutów najgorszym przypadkiem jest ten, gdy człowiek po zużyciu preparatów nie zauważył żadnych zmian. Staramy się wtedy zaproponować mu jakiś bardziej skuteczny wariant detoksykacji, by zyskał większe zaufanie, nawet za ceną wywołania silniejszych objawów detoksykacji. Szereg osób przy drugim spotkaniu już po efektywnej pierwszej kuracji mówi, że przystąpił do niej z ciekawości, teraz jednak przyszli po raz drugi, ponieważ na własnym ciele odczuli skutki detoksykacji. Z drugiej strony jest też prawda, że znaczna część naszych klientów zrozumiała konieczność pełnej detoksykacji a ta, jeśli ma mieć trwały efekt, musi być stosowana etapami i dlatego trwa długo.

Jak długo przebiega detoksykacja?

Wewnętrzną detoksykację organizmu można porównać do zewnętrznej higieny. Dziś jest ona oczywista dla każdego z nas. W umysłach ludzi przeważa pogląd, że wewnętrzne tkanki mają doskonałe zdolności usuwania z organizmu wszystkiego, co brudne, niepotrzebne i szkodliwe. Niestety tak nie jest i dlatego pod wpływem wewnętrznych toksyn, przyniatająca większość ludzi umiera przedwcześnie, tak jak z powodu braku zewnętrznej higieny, na skutek infekcji, przedwcześnie umierało się w średniowieczu.

W ciągu ostatnich stu lat największym osiągnięciem zachodniej medycyny było wszczęcie ludziom konieczności zewnętrznej higieny. Przyczyniło się to do radykalnego wzrostu średniej długości życia, która zresztą w rozwiniętych krajach ciągle rośnie.

Dziś w cywilizowanych krajach ludzie obowiązkowo dbają o widoczne części ciała, bo ich higiena jest konieczna dla utrzymania stosunków z pozostałymi ludźmi. Zewnętrzna higiena stała się normą, kto jej nie dotrzymuje zostaje wyłączony ze środowiska.

Przez zewnętrzną higienę ciała rozumiemy

- Natrysk, zmywanie potu i innych nieczystości
- Higiena włosów, strzyżenia, mycie, używanie odżywek
- Golenie wosów, używanie żelu po goleniu
- Pielęgnacja paznokci, obcinanie, manicure
- Pielęgnacja skóry różnymi ochronnymi kremami i odżywkami
- Pielęgnacja ust, czyszczenie zębów, stosowanie wód higienicznych i nici dentystycznych

Nikomu z nas nie przyjdzie do głowy, by zewnętrzna higiena nagle przestała być stosowana, ponieważ nasze zewnętrzne tkanki bez przerwy stykają się z substancjami znajdującymi się w naszym środowisku.

Pozwólcie, żebym wraz z Wami zastanowił się nad tym, dlaczego ludzkość od dawna nie stosuje wewnętrznego oczyszczania organizmu. Z pewnością głównie z tego powodu, że do wnętrza organizmu nie możemy zajrzeć. Żyjemy w iluzji,



że myć musimy się z zewnątrz, a wewnątrz nasze środowisko jest zawsze sterylnie czyste. W rzeczywistości jest odwrotnie. Gdy przeciętny człowiek przyjdzie do nas na detoksykację, jest w średnim wieku i ma przeciętne problemy ze zdrowiem, jego wewnętrzna higiena jest na takim poziomie jak higiena człowieka

średniowiecznego nie zadbanego, ubrudzonego, cuchnącego potem, z brudnymi paznokciami a my musielibyśmy przekonywać go, że ma się umyć mydłem, włosy szamponem, ogolić się, ostrzyć i obciąć paznokcie. Osiągnięcie tego, by tak robili ciągle, wymagało wiele pracy nad zmianą sposobu myślenia szeregu następujących po sobie generacji.

Uważam za właściwe wyjaśnić na tym miejscu różnicę między dwoma pojęciami – **dużej i małej ilości toksyn (dalej tylko – du-**

że i małe toksyny). Przez **duże toksyny** rozumiemy te szkodzące zdrowiu substancje i infekcje, które występują w organizmie w znacznej ilości i są przyczyną szeregu ostrych i chronicznych chorób. **Małe toksyny** stanowią te szkodliwe dla zdrowia substancje i infekcje, znajdujące się w organizmie, jednak ich obecność powoduje bardzo małe lub żadne problemy zdrowotne. Całkowicie bez obecności toksyn istnieć nie możemy, jest jednak konieczne, żebyśmy małym toksyną nie pozwolili przekroczyć granicy dużych toksyn. Tak samo jak w mieszkaniu ciągle musimy odkurzać. Jeśli przez miesiąc byśmy tego nie robili, warstwa kurzu będzie znacznie większa.

Powróćmy do naszej wewnętrznej higieny. Z jej punktu widzenia, bez mała wszyscy znajdujemy się w średniowieczu. Oznacza to, że wnętrza naszego ciała praktycznie nie myjemy. Z małymi wyjątkami

Po poradę przyszła matka z dzieckiem. Na pytanie co mu jest, odpowiedziała, że jest zdrowe, nic mu nie jest, jedynie ma nieco astmy. Po prostu gdy następuje atak, podaje mu lek rozpylaczem do gardła i jest po problemie. Prawdopodobnie chciała byśmy potwierdzili, że dziecko jest zdrowe, że mu nic nie dolega. Tego jednak w przypadku astmy powiedzieć nie można nawet wtedy, gdy ataki astmy nie są częste. Dziecko już posiada wiele dużych toksyn, dlatego cierpi na astmę. Astma nigdy nie występuje bez powodu i nagle. Zrzucanie winy na przyczyny genetyczne, jest klasyczną wymówką oficjalnej medycyny. Główna przyczyna leży w dużych toksynach, które są obecne szczególnie w płucach i mózgu dziecka. Astma jest też chorobą, którą za pomocą detoksykacji bardzo łatwo a u dzieci bardzo szybko można wyleczyć. Duże toksyny nie objawiają się inaczej niż przy okazji ataku astmy i tym, że dziecko jest mało-mówne, co matka uważała za normalne.

wszyscy zgłaszający się do nas po poradę klienci, mają w sobie całą skalę **dużych toksyn**. Ponadto wielu z nich twierdzi, że są zdrowi, nie chcą przyznać się do swoich chronicznych problemów, a oczywiście stany chroniczne uważają za normalne.

Niestety, przychodzi do nas cały szereg osób z poważnymi chronicznymi problemami ze zdrowiem, którzy w swoim organizmie posiadają mnóstwo **dużych toksyn**. Przeważnie do nas trafiają po wyczerpaniu wszystkich możliwości medycyny klasycznej i niektórych kierunków alternatywnej. Oczywiście jest, że procesy degeneracyjne, które już zaszły w organizmie, można detoksykacją jedynie zatrzymać. Cudów robić nie potrafimy. Detoksykacja organizmu dziś trwa przeważnie 10% czasu gromadzenia toksyn ponad granicę **małych toksyn**, co przeważnie pokrywa się z pojawieniem pierwszych subiektywnych objawów.

Ważny przykład egzemy.

- Dziecko z trwającą rok egzema. Możemy ją zlikwidować w ciągu jednego do dwóch miesięcy. Dalszą kuracją możemy zabezpieczyć, by się nie powtórzyła.
- Dorosły człowiek, u którego egzema trwa 20 lat. Należy przewidywać, że detoksykacja będzie trwała rok, a raczej dwa. Z różnych części organizmu należy usunąć liczne **duże toksyny**. Po dokładnej, kilkuletniej detoksykacji i ten człowiek pozbędzie się egzemy.

Najkorzystniejszą jest, jeśli klienci przychodzący do nas, chcą przeprowadzić dokładną detoksykację organizmu, na co należy przewidzieć 4–5 wizyt w pierwszym roku. W następnym roku 3–4 wizyty. Utrzymać toksyny na poziomie małych toksyn i zapobiec chorobom cywilizacyjnym, możemy odwiedzając poradnię 2–3 razy w roku lub używając zgodnie z chińskim pentagramem i porami roku odpowiednie preparaty.

Poważnym niebezpieczeństwem jest subiektywna ocena klienta i jego nieuzasadnione oczekiwania szybkiej, radykalnej i trwałej zmiany stanu zdrowia. Pomimo tego, że szybka i subiektywna zmiana się zdarza, nie możemy klientowi obiecać nic innego niż dalszą solidną i dokładną pracę nad samym sobą.

Na przykład, przyszedł człowiek z bólem stawów. Po dwóch kuracjach detoksykacyjnych trwających 4 miesiące bóle ustąpiły. Kurację przerwał, bo bólów nie miał – jego subiektywny problem zanikł. Po pół roku bóle jednak powróciły. W tym momencie szereg

osób stwierdzi: „to mi nie pomogło, przecież po pół roku znów bolą mnie stawy”. Jak to, detoksykacja mu nie pomogła? Przecież przez pół roku nie miał problemów. Istota jest w tym, że detoksykację nie kończy się z ustąpieniem pierwszych objawów (jak może ludzie myśleć). Z organizmu musimy usunąć wszystkie pozostałe toksyny i łożyska infekcyjne, które mimo że chwilowo nie powodują żadnych problemów – bólów, jednak w przyszłości, w połączeniu ze stresem i sposobem życia wywołają inny problem.

Dalszym niezrozumieniem istoty problemu jest, gdy myślimy:

- Jestem na coś chory = coś mnie stale boli, utrudnia mi życie.
- Jestem zdrowy = nic mnie nie boli, nic nie utrudnia mi życia.

Przecież jedną z najgorszych chorób cywilizacji jest rak, a on przeważnie do ostatniego stadium nie boli! Diagnoza nowotworu zawsze jednak świadczy o wielkiej ilości **dużych toksyn**, oraz o długotrwałym szerzeniu się toksyn w organizmie. Zawał też nie boli, do chwili gdy człowiek go nie dostanie. W tym przypadku zawsze duże łożysko infekcyjne znajdziemy w sercu.

Przedstawiam swój własny przypadek. W 2000 r. poznałem dr Josefa Jonaša i byłem przekonany, że detoksykację potrzebują wszyscy, tylko nie ja. Miałem wtedy 33 lata. Nic mnie nie bolało, nawet okazjonalnie zajmowałem się sportem. U lekarza ostatnio byłem w 1994 r., gdy potrzebowałem świadectwo zdrowia. W szpitalu ostatnio leżałem jako noworodek. Zafascynowany detoksykacją, zacząłem próbować na sobie pomiary i preparaty. Istotnym dla detoksykacji był rok 2003, wtedy to właśnie zrozumieliśmy rolę i działanie łożysk infekcyjnych w organizmie. W ciągu tego roku dokonałem też największego postępu w detoksykacji samego siebie i zdumiałem się. Uświadomiłem sobie, w jaki sposób człowiek idąc przez życie nie uświadamia sobie drobnych faktów, tylko dlatego, że go w działaniu w ogóle nie ograniczają.

Poniższa tabelka stanowi przegląd moich drobnych problemów, które na początku 2000 r. nie ograniczały mnie w niczym, jako dowód, że my wszyscy współpracując z dr Josefem Jonašem i zajmując się medycyną detoksykacyjną, swą pracę traktujemy poważnie i rzetelnie badamy rzeczywiste przyczyny chorób. Swoją dokładną detoksykację rozpocząłem we wrześniu 2000, kiedy zaczęliśmy szkolić pierwszych konsultantów detoksykacji.

Problem	Czas trwania	Opis problemu	Preparaty, które były skuteczne	Ustąpienie problemu
Bezsensowność przy pełni	3 lata	Żyję w okolicy, gdzie praktycznie nie ma żadnego oświetlenia, więc księżyc i gwiazdy uświadamiam sobie bardziej, niż w innym miejscu. W czasie pełni, przy jasnym niebie, księżyc świeci mi prosto do łóżka. Do rana przewracam się nie mogąc zasnąć. Po detoksykacji problem przestał istnieć.	FSME Joalis Antivir Joalis Capitulis Abelia	2001 marzec
Zaczerwienienie skóry w obszarze oskrzeli, szyi i pod piersiami	8 lat	Zaczerwienienie pojawiało się po stresie i zjedzeniu ostrych potraw, oraz po spożyciu pewnej ilości alkoholu. Było to nieprzyjemne głównie z estetycznych powodów, gdy byłem na basenie lub na stadionie. Plamy nie piekły, ani nie swędziały. W maju 2003 r., po dramatycznych objawach detoksykacji, znikło w ciągu pięciu dni zaczerwienienie z obszaru oskrzeli. Kilka dni od krztuszałem zieloną flegmę. Z szyi zaczerwienienie znikło dopiero w grudniu 2003 r. po dokładnej detoksykacji śledziony. W czasie detoksykacji około miesiąca smarkalem zieloną flegmą i miałem bóle gardła.	RespiHelp Joalis VelienHelp Joalis Centralis Abelia Eksemis Abelia Lymfatis Abelia	1/2 2003 maj 1/2 2003 grudzień
Okresowe bóle i praskanie w piersiowym odcinku kręgosłupa	8 lat	Już przed kilkoma laty zawsze kiedy rozgrzewałem się przed biegiem lub innymi zawodami i chciałem wykonać skłon, czułem prasknięcie w piersiowym odcinku kręgosłupa. Na początku detoksykacji proces zatrzymał się, ale prasknięcia przy skłonie zawsze było słychać. Ponadto podczas prowadzenia samochodu i podczas pracy przy komputerze odczuwałem bóle krzyża. W listopadzie sytuacja poprawiła się, prasknięcia odzywały się rzadko. Od grudnia nastąpiła radykalna poprawa a kręgosłup nawet w czasie siedzącej pracy całkowicie przestał boleć.	VelienHelp Joalis CorHelp Joalis Spinalis Abelia	2003 listopad
Uczucie pełnego nosa, zwłaszcza po jedzeniu	5 lat	Kiedy więcej zjadłem, miałem zapchany nos, zwłaszcza po lewej stronie. To powodowało, że podnosiłem lewy kącik ust. Problem najpierw poprawił się, po kilku miesiącach znów się pojawił, w końcu w listopadzie 2003 po tym jak wysmarkałem znaczną ilość flegmy całkowicie ustąpił	Alergis Abelia Immunitas Abelia VelienHelp	1/2 2002 styczeń 1/2 2003 listopad
Bolesne wrzodki na wewnętrznych błonach nosa	5 lat	Silnie połączony z poprzednim problemem. Wrzodki pojawiały się mniej więcej, co pół roku, i były dość bolesne.	Sinudren Joalis Spirobor Joalis VelienHelp	2002 listopad
Niewielka obstrukcja pod wpływem stresu	2 lata	Przy większym obciążeniu psychicznym ciałem niezbyt uporczywą obstrukcją. Sytuacja kolejno poprawiała i znów pogarszała się. Zupełnie ustąpiła w październiku 2003.	LaxaHelp Joalis VelienHelp Joalis Relaxonis Abelia Colonom Abelia	2003 październik



Problem	Czas trwania	Opis problemu	Preparaty, które były skuteczne	Ustąpienie problemu
Kurcze łydek po większym sportowym wysiłku	15 lat	Po przejechaniu ponad 80 km rowerem, lub po etapie ponad 40 km, poprzednio mogłem spodziewać się, że następnej nocy dostanę bolesnych skurczy łydek. Skurcz ustępował, gdy znanym sobie sposobem, zgięciem stawu skokowego, naciągnąłem mięśnie łydki. W czasie detoksykacji preparatem VelienHelp, czułem jako objaw detoksykacji bóle, zmęczenie i pieczenie łydek.	VelienHelp Joalis UrinoHelp Joalis Solis Abelia	2003 październik
Przy silniejszym urazie, duże siniaki	10 lat	Jest to nasz rodzinny przypadek. Bardzo łatwo powstają u nas siniaki. Pewnego dnia uświadomiłem sobie, że od półroczka nie mam siniaków. Jest to przykład jak swój kłopot człowiek po prostu zapomni, a po niejakiem czasie zauważy, że przecież go już nie ma.	Antimetal Joalis lonyx Joalis Spirobor Joalis	2002 sierpień
Wypadanie włosów	8 lat	Włosy zaczęły mi wypadać w osiemnastym roku. W stresie wypadaly mi więcej. Proces zatrzymał się po detoksykacji, ale zniszczone mieszki włosów detoksykacją już nie można regenerować.	UrinoHelp Joalis Antimetal Joalis Urinalis Abelia Yeast mix Joalis	2001 marzec
Pogorszenie wzroku na dal	2 lata	W ostatnich latach zauważyłem, że przy zmęczeniu mam problem z widzeniem na odległość, np. drobnego pisma. W tym problemie skuteczne okazało się mechaniczne oczyszczanie wątroby (woreczka żółciowego). Pomiedzy piątą a szóstą kuracją, wyraźnie poprawił mi się wzrok i nieznacznie obniżyło się ciśnienie, które odczuwałem w okolicy oczu.	LiverHelpJoalis Antivir Joalis Czyszczenie wątroby oliwą	

Koniec końców medycyna jest tylko jedna – albo zła albo dobra. Co mogłoby bardziej charakteryzować zawód lekarza niż doskonała znajomość fizjologii tkanek, możliwości ich uszkodzenia, trucia produktami przemysłowymi i infekcjami? Dlaczego mamy zaliczać się do medycyny alternatywnej (to znaczy medycyny, której oficjalna medycyna nie uznaje), jeśli używamy tych samych pojęć, co oficjalna medycyna a w całym szeregu diagnoz mamy nieporównywalnie lepsze rezultaty? Wielką szkodą jest, że my u autorzytetów oficjalnej klasycznej medycyny do dziś nie znaleźliśmy większego zrozumienia. Jak gdyby ten cały moloch stosunków ekonomicznych, budowania autorytetu społecznego i prestiżu uniemożliwiał zwykłą ludzką komunikację.

Myślę, że jednak stale przybywa ludzi, którzy nie chcą pogodzić się z diagnozą „nic z tym nie da się zrobić, musicie nauczyć się z tym żyć”. Wiele kobiet nie chce pogodzić się z koniecznością używania hormonów, w celu ochrony przed osteoporozą. Czują, że nie do końca jest to słuszne.

O tym, że dziś znaczna część społeczeństwa sama dba o swoje zdrowie, świadczy też fakt, że każdy czeski dziennik ma stałą rubrykę informującą o postępach klasycznej medycyny, stosowanych dietach, jak również o medycynie alternatywnej. Dzisiaj społeczeństwo powszechnie zauważa konieczność prewencji przed chorobami chronicznymi.

W poradni już po raz trzeci odwiedziła mnie kobieta około 40-sto letnia. Najpierw przyszła z tym, że ma krytycznej wielkości zmiany na szyjce macicy a ginekolog kieruje ją jak najszybciej na zabieg. Udało jej się jednak przekonać lekarza, że pod jego nadzorem spróbuje zastosować jakąś terapię alternatywną, bojąc się jego reakcji, nie powiedziała jaką. Po trzech miesiącach, w czasie wizyty u ginekologa, po długim, kilkakrotnie powtarzanym badaniu oświadczył – a było widać, że nie może w to uwierzyć „Nie wiem, co Pani robiła, co próbowała, ani za bardzo tego nie rozumiem, ale nie ma nic, co można by operować” Kobieta dalej stosuje detoksykację. Uświadomiła sobie, że przez pewien okres należy likwidować duże toksyny, mimo, że ginekologicznie nic jej nie grozi. Lekarz jednak wciąż nie wie, co pacjentka zrobiła, ani co zażywała! Nie mogą tego zrozumieć, ale prawdopodobnie i po takim rezultacie pacjentka obawia się reakcji lekarza, a detoksykacja stała się jej tajemnicą.

Szanuję wszystkich lekarzy i terapeutów, którzy mimo nieprzyjemnej reakcji swego środowiska, zajmują się naszą detoksykacyjną terapią. Wszystkim im życzę by ich czas i wysiłek, który temu poświęcają, w przyszłości wielokrotnie procentował. Wierzę, że higiena wewnętrzna oparta na preparatach detoksykacyjnych stanie się w przyszłości typowym elementem codziennego życia.

Co potrafi aparat Salvia

W pierwszym rzędzie musimy uświadomić sobie, co potrafi diagnozować współczesna medycyna. W zasadzie ma dwie możliwości, jak stwierdzić obecność mikroorganizmów ludzkim ciele:

1. mikrobiologiczną analizą krwi
2. wymazem z tkanek i hodowlą mikroorganizmów z wymazu

Do stwierdzenia obecności konkretnego rodzaju mikroorganizmu służy oddzielny test. Tyle potrzebujemy testów ile mikroorganizmów badamy.

Obciążenia środowiska naturalnego substancjami toksycznymi klasyczna medycyna praktycznie nie bada. Jedną z najpoważniejszych przyczyn są finanse. Nie można dużym grupom społecznym zaproponować

szczegółowego testu obciążeń toksycznych. W rozdziale „Jakie toksyny usuwamy detoksykacją?” cytowałam artykuł z „MF dnes”. Należy uświadomić sobie, że test na obecność substancji chemicznych stosowany przez Panią Komisarz przekracza przyjęte standardy i dla szerokich grup społecznych ma wyłącznie charakter informacyjny o tym, jak dziś wpływają na nas pozostałości toksyczne, jakie po sobie pozostawia w krajach rozwiniętych przemysł. Jeśli domagaliśmy się takiego testu było by to absolutnie nie skuteczne. Oczywiście przeczuwamy, że za chroniczne i przewlekłe choroby odpowiedzialne jest te „tysiąc drobnych rzeczy” – toksyn, stale obecnych w naszym organizmie. Współczesna medycyna, ze swoim podej-



ściem do problemu, nie jest w stanie znaleźć skutecznego leku na astmę, ponieważ jedyną szansą na likwidację objawów astmy (nie jedynie na ich stłumienie, jak to robi współczesna medycyna) jest właśnie systematyczne usuwanie różnego rodzaju obciążeń toksycznych i ukrytych łożysk infekcyjnych.

Dalszym ograniczeniem klasycznej medycyny, jest skierowanie uwagi na badania patologiczne. Te lekarz otrzymuje za pośrednictwem nowoczesnych aparatów diagnostycznych – rezonansu magnetycznego, badań TK, rentgena, ultradźwięków. Wczesnym zabiegiem medycznym można nie dopuścić, by rozpoznane zmiany rozwinęły się do niebezpiecznych rozmiarów. Taki sposób działania jest niepodważalny i powinien znaleźć swoje miejsce.

W większości jednak lekarz jest w stanie rozpoznać patologiczne zmiany dopiero, gdy osiągną wymiary 4–5 mm., Co dzieje się do tego czasu? Ile lat może żyć człowiek z takimi zmianami, aż nowoczesne urządzenia medyczne cokolwiek zarejestrują a lekarz o tym się dowie?

W terapii detoksykacyjnej zaistniała więc potrzeba wypełnienia luki między całkowicie zdrowym człowiekiem a osobą, która już ma pewne chroniczne problemy, ale badania prowadzone przez klasyczną medycynę nie potrafią określić ich rzeczywistych przyczyn. Ograniczenie rozpoznania współczesnych lekarzy wynika z trzech powodów:

1. Przyczyny chorób są mniejsze niż możliwości rozpoznawcze urządzeń medycznych
2. Infekcji nie można rozpoznać z rozmazu lub analizy krwi, ponieważ jest ukryta w organizmie w postaci łożysk infekcyjnych

3. Normalnie medycyna nie wykonuje badań laboratoryjnych na obecność istotnych przyczyn chorób – konkretnych obciążeń toksycznych organizmu (np. metali ciężkich w organizmie)

Dlatego dla potrzeb medycyny detoksykacyjnej powstał aparat Salvia. W rękach doświadczonego konsultanta detoksykacji umożliwia uzyskanie szeregu informacji, które dla diagnostyki zachodniej medycyny są nieosiągalne. Za pomocą pomiarów zmian oporności skóry pozwala nam wykonać dokładną mapę obciążeń toksycznych organizmu. Potrafi testować aż kilka tysięcy rzeczywistych obciążeń toksycznych, a także przydatności potraw, leków i suplementów diety w przypadku, gdy możemy wybierać z większej ilości.

By nie doszło do nieporozumień, należy powiedzieć, że aparat Salvia nie ma możliwości przeprowadzania mikrobiologicznych badań porównywalnych z badaniami laboratoryjnymi. W stosunku do konkretnego organizmu jest w stanie stwierdzić jedynie czy badana toksyna organizmowi „szkodzi lub nie szkodzi”. Jest to jednak bardzo ważne, jeśli nie podstawowe, dla naszej praktyki detoksykacyjnej, ponieważ w ten sposób zajmujemy się tylko tą toksyną, której usunięcie z organizmu jest niezbędne dla stopniowej poprawy stanu zdrowia.

Dalej, dzięki stosowaniu aparatu Salvia zyskujemy możliwość kontroli czy pożądany postęp detoksykacji nastąpił już w pełnym zakresie, czy mamy postępować dalej tą drogą, lub zmienić dostępne środki. Skuteczność działania preparatów detoksykacyjnych możemy bardzo pewnie potwierdzić przy pomocy tego aparatu.

Od jakiego wieku można stosować detoksykację?

W idealnym przypadku detoksykację należy rozpocząć, co najmniej na 6 m-cy przed zajściem w ciążę, czyli przed poczęciem. Gratuluję wszystkim przyszłym matkom, które tak uważają. Większość z nas rozpoczyna detoksykację dopiero wtedy, gdy wystąpi jakiś, nieraz mały problem.

Detoksykację można stosować praktycznie w każdym wieku. U najmniejszych dzieci można stosowanie doustne zamienić na nanoszenie preparatów na skórę w odpowiednich miejscach.

Detoksykację można stosować też w bardzo późnym wieku, wtedy jednak w poważnych problemach możemy oczekiwać jedynie częściowej skuteczności.

Detoksykacja organizmu jest nie kończącym się procesem, drogą do ideału.



Przy których problemach możemy pomóc?

Klasyczna medycyna nadała chorobom różne nazwy, ich przyczyna jednak u wszystkich jest ta sama. Jest nią naruszenie naturalnego działania organizmu i jego obciążenie toksyczne. Ze wszelkich działań najlepsza jest prewencja. Jeśli jednak problem się pojawi, dziś dzięki naszemu doświadczeniu dobrze wiemy, co możemy ludziom obiecać a czego nie.

W następnych problemach chronicznych należy oczekiwać w ciągu roku znacznej poprawy lub całkowitej likwidacji problemu:

- Osłabienie systemu odpornościowego
- Alergie
- Astma
- Akne
- Egzema
- Wypadanie włosów
- Potówki-często występujące
- Problemy systemu trawiennego
- Bóle stawów
- Problemy ginekologiczne – różnego rodzaju
- Oskrzela – chroniczne zapalenia
- Zmęczenie
- Depresje, ograniczone

- Brak uczuciowej stabilizacji
- Schorzenia sercowo-żylne

Człowiek stosuje 3–5 kuracji detoksykacyjnych w ciągu roku. Jedna kuracja to przeważnie 3 preparaty Joalis, Abelia lub Help. W ciągu roku stanowi to 9–15 preparatów. Jeden preparat w Polsce kosztuje ~ 60 zł. **Roczne wydatki** na dokładną kurację wynoszą, więc 550–900 zł w zależności od ilości zastosowanych kuracji. W porównaniu z cenami i skutecznością innych metod jest to bardzo niska cena! Przecież cena innych jednorazowych kuracji, które według naszej oceny nie dają żadnych trwałych efektów, wynosi często kilkaset złotych miesięcznie.

W następujących problemach chronicznych by uzyskać **długotrwały efekt** musimy przeprowadzić minimum 2 letnią detoksykację:

- Nowotwory wszelkiego rodzaju
- Choroba Parkinsona
- Choroba Alzheimera
- Schorzenia sercowo-żylne
- Psychozy
- Łuszczyca
- Ciężkie depresje

Okazuje się, że bardzo wygodne i skuteczne jest przeprowadzanie profilaktycznej detoksykacji zgodnie z porami roku. Głównym powodem dla takiej formy oczyszczania jest związek z tzw. stresem klimatycznym. Już w minionych tysiącach chińscy mędrcy i lekarze wiązali pięć głównych organów pentagramu z warunkami klimatycznymi. Z wątroba związany jest wiatr, czyli okres gwałtownych i silnych zmian klimatycznych – pogodowych, z sercem – ciepło, z płucami – susza, a z nerkami – zimno.

W Alfabetce detoksykacji już wspominaliśmy, że za wszyst-



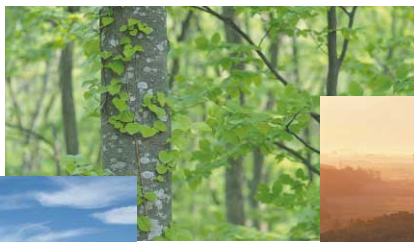
kie chroniczne schorzenia człowieka odpowiada stres, który oddziałują na konkretną tkankę. Uszkadza jej system odporno-

ściowy i tak pogarsza jej zdolność do samooczyszczania. Mówiliśmy o różnych przyczynach stresu, oddziałującego na konkretne tkanki (np. serce czy płuca).

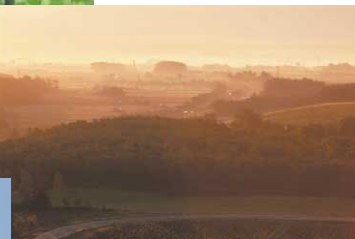
W tej chwili zainteresujemy się tym, co nazywamy stresem klimatycznym, który oddziałuje na konkretny organ. Czytelnika na pewno nie zaskoczy, że osoby cierpiące na astmę (czyli takie u których występuje obciążenie toksynami i ogniskami zapalnymi płuc), pochodzą głównie ze zbyt mocno ogrzewanych mieszkań, w których powietrze jest bardzo suche. Dziewczyna, która cierpi na częste stany zapalne pęcherza moczowego lub nerek, musi bardzo uważać aby się nie przeziębila, ponieważ przeziębienie i chłód powodują pogorszenie jej stanu. Przywykliśmy już do tego, że w ciepłych, letnich miesiącach w trakcie zapowiedzi pogody, słyszymy komunikat, aby osoby cierpiące na schorzenia serca nie wychodziły z domów, a już zdecydowanie nie poddawały się bezpośredniemu działaniu promieni słonecznych.

Medycyna chińska przypisuje każdemu z pięciu głównych organów z jedną z pór roku. Wątrobie – wiosnę, sercu – lato, śledzionie – późne lato, płucom –

jesień, a nerkom – zimę. Dlaczego tak się dzieje? O każdej porze roku przeważają inne wpływy klimatu, które powodują konkretny stres tkankowy, które- muś z pięciu głównych organów pentagramu. Wiosna to z reguły zmienna pogoda, ściera się ciepło z chłodem, często występują przelotne opady deszczu. Taka pogoda zwiastuje zbliżające się uwolnienie ukrytej energii, które przejawia się za chwilę rozkwitającymi



pąkami kwiatów i zielenią traw i liści. W organizmie takim zmianom pogodowym odpowiada wątroba. Lato to już ciepło, czasem gorąco, które stresuje serce (i mózg). Późnemu latu, kiedy w przyrodzie wszystko dojrzewa, podporządkowana jest śledziona. Jesienią stresowi podda-



są płuca, a zima to stres dla organów podporządkowanych nerkom.

Ostatnio odwiedziła mnie Pani, która do mojej poradni przychodzi już od ponad roku, ma leukemię. Nie mogła być poddana transplantacji szpiku kostnego, z powodu braku odpowiedniego darcu. Po rocznej terapii detoksykacyjnej czuje się świetnie, badania lekarskie nie wykazują nic patologicznego. Opuściła ją chroniczne zmęczenie, jest o wiele bardziej żywotna, ma chęć do życia. W ostatnim okresie prowadzę swoje własne badania, dotyczące miesiąca narodzin mojego klienta. Dla zachowania dyskrecji nie pytam o rok urodzenia. Badam tylko wpływ tzw. ponarodzeniowego stresu na dziecko i związek z pojawieniem się ognisk zapalnych na tak stresowanej tkance.

Pani, o której pisałem w poprzednim werście, opowiedziała mi o swoim spotkaniu w szpitalu z inną jego pacjentką, która znalazła się tam z identyczną diagnozą. Co ciekawe jak wynika z jej relacji, wcześniej u obu pań występowały prawie identyczne objawy i schorzenia. W czasie tej rozmowy przecho- dziły mnie ciarki!

Dzięki teorii ognisk zapalnych możemy zrozumieć, co jest realnego i logicznego w horoskopach osobistych wykonanych wg układu gwiazd. Człowiek w momencie narodzin przeżywa ogromną życiową zmianę, dlatego uważam, że właściwe jest porównanie tego momentu z chwilą śmierci. Noworodek opuszcza narządy rodne swojej mamy, gdzie panowały stałe warunki, ciepło i wilgotność. Pierwszy moment kontaktu noworodka ze światem jest bardzo ważny, bo bardzo mocno zapisuje się on w jego podświadomości. „Aha, więc to jest świat” mówi sobie i już od pierwszego momentu zaczyna się bronić krzykiem i przystosowuje się do nowego otoczenia. Najwięcej śladów w podświadomości pozostaje z samego momentu porodu, potem z pierwszej minuty, pierwszej godziny, dnia, miesiąca. W nowoczesnej literaturze z zakresu pediatrii, podaje się, że pierwszy rok życia wytwarza przestrzeń uczuciową człowieka na całe życie.

Do pierwszych doświadczeń noworodka w zetknięciu ze światem należy również szeroko rozumiany pierwszy kontakt z klimatem, dlatego że jest to radykalna zmiana w porównaniu do warunków jakie otaczały płód w łonie matki. Dziecko zaczyna się przysto-

które związane są z klimatem w jakim dany osobnik przyszedł na świat.

Z powyższego wynika, że gwiazdy jako takie nie mają bezpośrednio wpływu na nasz charakter czy uzdolnienia. Służą i zawsze służyły jako odnośnik do obserwacji ruchu Słońca po nieboskłonach. Słońce wpływa na pogodę na Ziemi. Znaki zodiaku pomagały naszym przodkom w obserwacji zmian pór roku i czasu. Wpływy klimatyczne bezpośrednio powodują stres klimatyczny. Na charakter człowieka bezpośrednio wpływa stres pourodzeniowy, związany z klimatem.

Dla ustalenia swoich własnych „dyspozycji astrologicznych”, ewentualnie stresu pourodzeniowego, mogą przyjść nam z pomocą rodzice, lub informacje ze stacji meteorologicznej. Trzeba ustalić jakie były średnie temperatury w dzień i w nocy, wilgotność powietrza oraz zachmurzenie w okolicy gdzie przebywaliście pierwszy miesiąc po urodzeniu. Mając te informacje i wykorzystując widoczny obok pentagram organów, możecie sami stwierdzić, który z organów głównych i jemu podporządkowanych powinniście detoksykować w pierwszej kolejności. Absolutnie nie oznacza to, że można na tym poprzestać. Podczas

Mam 2 córki. Starsza ma 4 lata, a młodsza 1,5. Starsza córka urodziła się z końcem listopada 1999 roku. Jak ją wieźliśmy ze szpitala pamiętam, że było zimno i padał śnieg. Wtedy jeszcze nie znałem metody dra Jonasza. Córka syiała w wózku na zewnątrz nawet w czasie mrozów. Jej pierwsze doświadczenia musiały być takie: „na świecie jest zimno”. Ziemię przypisane są nerki. Od dwóch lat je uczuwanie detoksykuje. Znaczące objawy detoksykacji miała w czasie stosowania preparatu UrinoHelp. To oznacza, że już od dwóch lat narastał w niej pierwotny stres pourodzeniowy w kręgu nerek. Od czasu do czasu powracamy do detoksykacji jej nerek. Jeśli kiedyś jako piętnastolatka będzie czytała to o czym tu piszę, jestem pewien że podziękuje nam za to, że ochroniliśmy ją przed częstymi

stanami zapalnymi dróg moczowych lub narządów rodnych.

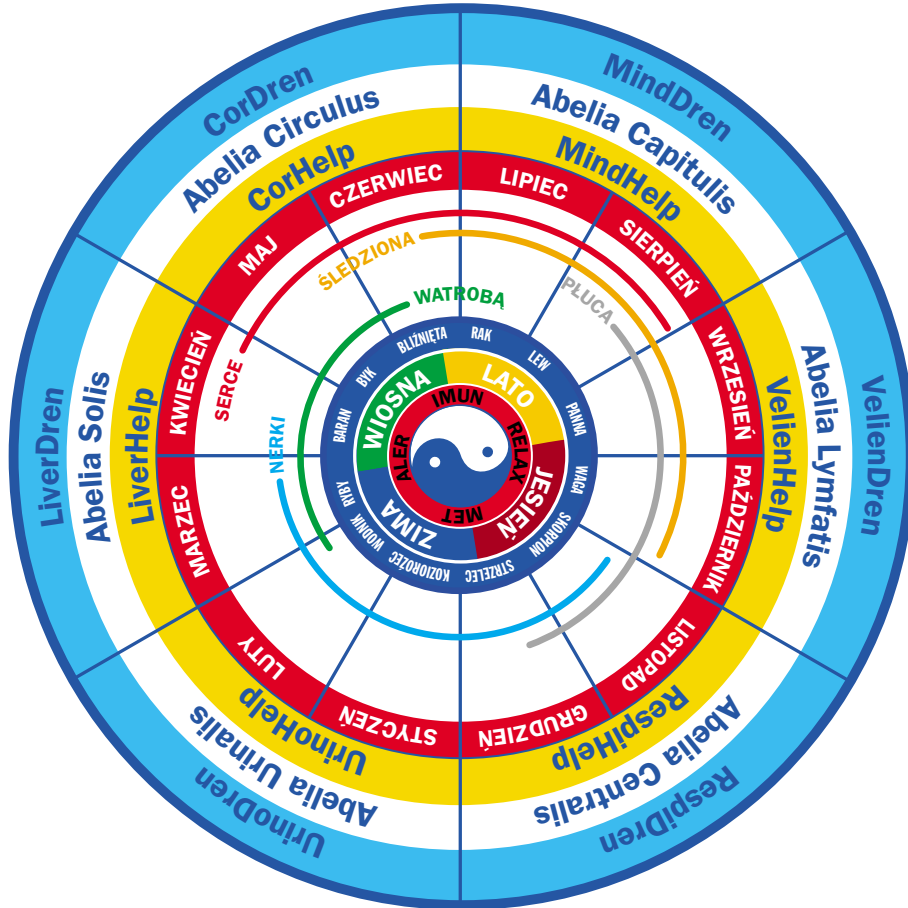
Młodsza córka urodziła się z początkiem sierpnia 2002. Jej pierwsze doświadczenie: „na świecie jest ciepło”. Szybko z jesiennym deszczem przyszło kolejne: „na świecie jest wilgoć”. Ma charakter zodiakalnego Lwa, ze wszystkimi zaletami i wadami. Już od małego jest serdecznie wesoła, każdego potrafi pozyskać. Lubi jeść, ciągle by coś jadła. Jej stres pourodzeniowy dotyka serca (emocje) i śledziony (tężyzna fizyczna i żarłoczność). Detoksykujemy ją właściwie od poczęcia (jej mamusia się detoksykuje). Niestety w tym okresie nie była jeszcze do końca opracowana metoda ognisk zapalnych. Najsilniejsze objawy detoksykacyjne obserwowaliśmy u córki, kiedy używała preparaty CorHelp i VelienHelp.

sowywać do nowego klimatu zewnętrznego i tak dochodzi do wytworzenia stresu tkankowego zgodnie z wcześniej podanym schematem.

Po okresie rocznej obserwacji naszych klientów, doszliśmy do wniosku, że u konkretnego człowieka należy poświęcić wielką uwagę detoksykacji organów,

detoksykacji należy oczyścić wszystkie organy w pewnej logicznej kolejności. Od najbardziej po najmniej zanieczyszczony. Krąg organów poddanych stresowi klimatycznemu, będzie w grupie najbardziej zanieczyszczonych, często wskazanych do detoksykacji w pierwszym rzędzie.

Całoroczna detoksykacja prewencyjna zalecana w poszczególnych okresach roku



Ja sam jako przykład. W Alfabcie detoksykacji przedstawiam czasowy rozkład mojej detoksykacji i osiągnięte sukcesy. Urodziłem się we wrześniu 1967. Najsilniejsze objawy detoksykacji i poprawę stanu zdrowia odczuwałem w trakcie oczyszczania śledziony (VelienHelp) i płuc (RespiHelp). W roku 2003 zużyłem 3 opakowania RespiHelp. Tylko nieznacznie mniej istotne były preparaty MindHelp i CorHelp. Najlepsze zmiany odczułem stosując UrinoHelp i LiverHelp.

Okazuje się, że istnienie ognisk w tych organach jest typowe dla charakteru i stanu zdrowia zodiakalnej Panny. Prawie wszystkim ludziom urodzonym we wrześniu, należy w pierwszym rzędzie detoksykować organy związane ze śledzioną. Ogniska zapalne w płucach powodują, że człowiek mówi ciszej, dlatego bywa niezauważany i zamyka się w sobie, staje się introwertykiem.

Nie są mi obce z lat młodszych i z dzieciństwa sny o lataniu (ogniska w płucach) oraz uczucie bardzo ciężkiego ciała w czasie snu (ogniska w śledzionie). Obydwa typy snów po detoksykacji zanikły.

Na jednym ze spotkań pewna Pani mi powiedziała, że sny o lataniu są bardzo przyjemne. Może to i prawda, ale z punktu widzenia zdrowotnego powinna pozbyć się ognisk z płuc, a z nimi i snów o lataniu.

Ta kuracja jest przeznaczona głównie dla osób, które już przeszły podstawową detoksykację, pozbyły się w znacznym stopniu trapiących je chorób a chcą się zapobiegawczo chronić przed chorobami cywilizacyjnymi.

Z naszej wieloletniej praktyki detoksykacyjnej wiemy, że nawet trudno pomyśleć jakie nadzwyczajne wyniki można osiągnąć stosując całoroczną detoksykację.

Kuracja podzielona jest na sześć dwumiesięcznych okresów, ustalonych z punktu widzenia oddziaływania klimatu na poszczególne macierzyste organy, dalej na organy im podporządkowane (patrz pentagram). Jeśli zainteresowany podda się podstawowej dwumiesięcznej kuracji stosując preparaty Joalis lub Abelia, może przystąpić od razu do rocznego cyklu prewencyjnego rozpoczynając go zgodnie z trwającym właśnie okresem. Jeśli jednak nie stosował podstawowej kuracji odpornościowej, musi się na prewencyjną kurację przygotować.

Uniwersalna kuracja przygotowawcza trwa dwa miesiące:

Stosują preparaty fruktozowe

1. miesiąc Abelia Alergis + Abelia Immunitas + Abelia Fatigis
2. miesiąc Abelia Relaxonis + Abelia Metabolis + Abelia Lymfatis

Stosując preparaty alkoholowe

1. miesiąc Joalis Analg + Joalis Imun + Joalis Fatig
2. miesiąc Joalis Streson + Joalis Metabex + Joalis Lymfatex

Zainteresowany może wybrać dowolnie typ preparatu. Jeśli jest mu to obojętne, radzimy preparaty fruktozowe. Sposób użycia preparatów patrz „Abecadło Detoksykacji”.

Styczeń, Luty Kuracja	NERKI I ORGANY IM PODPORZĄDKOWANE Joalis Urino Help + Abelia Urinalis + UrinoDren + preparat wg potrzeby
Marzec, Kwiecień Kuracja	WĄTROBA I ORGANY JEJ PODPORZĄDKOWANE Joalis LiverHelp + Abelia Solis + LiverDren + preparat wg potrzeby
Maj, Czerwiec Kuracja Joalis	SERCE I ORGANY MU PODPORZĄDKOWANE CorHelp + Abelia Circulus + CorDren + preparat wg potrzeby
Lipiec, Sierpień Kuracja	MÓZG I ORGANY MU PODPORZĄDKOWANE Joalis MindHelp + Abelia Capitulis + MindDren + preparat wg potrzeby
Wrzesień, Październik Kuracja	ŚLEDZIONA I ORGANY JEJ PODPORZĄDKOWANE Joalis VelienHelp + Abelia Limfatis + VelienDren + preparat wg potrzeby
Listopad, Grudzień Kuracja	PŁUCA I ORGANY IM PODPORZĄDKOWANE Joalis RespiHelp + Abelia Centralis + RespiDren + preparat wg potrzeby



Preparatom fruktozowym odpowiadają następujące odpowiedniki alkoholowe

Abelia Urinalis	=	Joalis Deuron
Abelia Solis	=	Joalis Hepar
Abelia Circulus	=	Joalis Venaron
Abelia Capitulis	=	Joalis Cranium
Abelia Lymfatis	=	Joalis Lymfatex
Abelia Centralis	=	Joalis Pulmo

Dziękuję Państwu za uwagę. Jestem przekonany, że zapoznanie się z tą publikacją było dla Państwa korzystne i pomogło Wam zrozumieć podstawy terapii detoksykacyjnej. Wam i Waszym bliskim życzymy powodzenia przy stosowaniu detoksykacji. Dużo zdrowia!



Inż. Vladimír Jelinek (ur. 13-09-1967)

Studia: Czeska Wyższa Szkoła Techniczna w Pradze, kierunek mikroelektronika
Wydział Prawa Uniwersytetu Karola w Pradze
Konservatorium Jaroslava Jezka, Praga
Kierunek: klarnet, saksofon

Propagator teorii kierowanej i kontrolowanej detoksykacji organizmu.

W minionych latach publikował artykuły w czasopiśmie Regena. Alfabet detoksykacji według Josefa Jonaša jest jego pierwszym tytułem wydanym w formie książkowej, przeznaczonym dla szerokiej rzeszy czytelników. Autor obecnie przygotowuje kolejną publikację, w której stara się wyjaśnić podstawy medycyny detoksykacyjnej i holograficzną podstawę

ludzkiej świadomości przy przetwarzaniu myśli – obrazów mentalnych.

Wyróżnia się dobrą orientacją w wielu dziedzinach nauki (medycyna, mikroelektronika, programowanie, teoria falowa, teoria muzyki, fizyka kwantowa, filozofia, religioznawstwo) Nie boi się aplikowania nietradycyjnych metod postępowania w dziedzinie oczyszczania organizmu ludzkiego z toksyn, poświęca się wyjaśnianiu podstaw teorii medycyny informatycznej i homeopatii.

Oprócz publikowania artykułów, prowadzenia wykładów już kilka lat działa jako doradca dla osób poddających się detoksykacji, aby mógł połączyć teorię detoksykacji i hologramów z praktyką.



MUDr. Josef Jonaš (ur. 29-07-1945)

Studia: Wydział Lekarski UK w Pilźnie
Specjalizacja: psychiatria (I i II stopień)

Twórca i propagator nowoczesnych kierunków w medycynie naturalnej. Medycyną naturalną zajmuje się już od 30 lat. Jest autorem bardzo oryginalnej i jedynej na świecie metody „kierowanego i kontrolowanego oczyszczania organizmu z toksyn”. Na dzień dzisiejszy tylko w Czechach praktykuje tę metodę ponad 100 doradców dla osób poddających się detoksykacji. Metoda rozszerza się również za granicami Czech, a to min. na Słowacji, w Polsce, na Węgrzech, w Niemczech, we Włoszech, a również na innych kontynentach: USA, Kanada.

Należy do grona najpoczytniejszych autorów. Wydał kilka bardzo popularnych książek z dziedziny medycyny naturalnej. Największy rozgłos przyniosły mu dwie książki – „Krzyżówki życia” i „Tajemnice życia”. Jest autorem projektu publicystycznego „Jonaša

biblioteka zdrowia”, liczącego na razie 6 wydanych tytułów (Alergie, Osteoporoza, Akne, Problemy ginekologiczne i inne z zakresu medycyny naturalnej). Wspólnie ze znanym zielarzem Zdenkiem Zentrychem wydał książkę „Wieczne zielone nadzieje”, razem z dietetyczką Margit Slimakovą wydał publikację „Jonasa przewodnik zdrową kuchnią”. Jest również współautorem książki „Terapie naturalne dla Pań”.

Ostatnim na razie jego dziełem jest poradnik kierowanego i kontrolowanego oczyszczania organizmu wydany pod nazwą „Oczyszczanie organizmu w praktyce wg MUDr. Josefa Jonaša”.

Od roku 1995 kieruje Instytutem medycyny całościowej w Pradze, w którym praktykuje diagnostyczne i terapeutyczne metody medycyny całościowej.



lek. med. Lech Raźniewski (ur. 27-01-1967)

Studia: wydział lekarski Uniwersytetu im. J. A. Komeńskiego w Bratysławie

Od 1997 roku kieruje Pomorskim Centrum Promocji Zdrowia „Danmed” w Gdańsku, w którym praktykuje diagnostyczne i terapeutyczne metody medycyny holistycznej. Od roku 2003 prowadzi wykłady i działa jako doradca dla osób poddających się detoksykacji.

PCPZ „Danmed” jest wyłącznym przedstawicielem firmy „Joalis” w Polsce w zakresie promocji metody kierowanego i kontrolowanego oczyszczania organizmu z toksyn wg teorii dra J. Jonaša i dystrybucji preparatów Joalis, Abelia i Help.



Wstęp	3
Cel publikacji	4
Wstępna charakterystyka medycyny detoksykacyjnej	3
Jakie są przyczyny chorób?	5
Jak toksyny i infekcje dostają się do organizmu?	6
Jakie toksyny usuwamy detoksykacją?	8
Teoria ognisk zapalnych	11
Ogniska zapalne	12
Detoksykacja wg chińskiego pantagramu	13
1. Obieg czynnościowy – SERCE	14
2. Obieg czynnościowy – ŚLEDZIONA	15
3. Obieg czynnościowy – PŁUCA	16
4. obieg czynnościowy – NERKI	17
5. obieg czynnościowy – WĄTROBA	18
Za wszystkie choroby odpowiedzialny jest stres	19
Co jeszcze mogę zrobić dla swego zdrowia?	21
Jak preparaty należy używać?	22
Dlaczego preparaty działają?	22
Czy można łączyć detoksykację z inną metodą leczenia?	23
Czy preparaty mają działania niepożądane?	23
Jak należy przechowywać preparaty?	23
Jak poznacie, że preparaty działają?	24
Jak długo przebiega detoksykacja?	24
Jak nas widzi medycyna klasyczna?	29
Co potrafi aparat Salvia	29
Od jakiego wieku można stosować detoksykację?	31
Przy których problemach możemy pomóc?	31
Detoksykacja zgodna z porami roku	32
Czy astrologia ma logiczne podstawy?	33
Całoroczna detoksykacja prewencyjna zalecana w poszczególnych okresach roku	35
Zakończenie	36

Inż. Vladimír Jelinek
Alfabet detoksykacji
Wydawca: Economy Class Company s r. o.
Opracowano na podstawie wykładów MUDr. Josefa Jonaša
Redaktor publikacji: PhDr. Dana Cermakova
Ilustracje, grafika, skład: Martina Hovorkova
Fotografie: Jan Gonda i archiwum